KURIER WILEŃSKI

6-7 października 2026 r. Nr 114 (19769) Cena 1,00 euro www.kurierwilenski.lt

W numerze

Instytut, który badał mózg Piłsudskiego. Niezwykła wystawa w Wilnie »2

MonoWschód VIII. Klasyka nadal ma swoje miejsce na scenie »8-9

Pomysły na park w Poszyłajciach »28

Dwa protesty w centrum Wilna »29

Inauguracja na Filii UwB w Wilnie.

„To jest miejsce, które łączy i kształtuje”

Fot. Marian Paluszkiewicz

W poniedziałek, 5 października, Filia Uniwersytetu w Białymstoku w Wilnie uroczyście zainaugurowała nowy rok akademicki. Rektor uczelni prof. dr hab. Mariusz Popławski podkreślił, że wileńska filia to nie tylko miejsce nauki, ale również ważne miejsce do kształtowania kultury polskiej. »6-7

Brakowało miejsc! Sukces „Bitwy Intelektów”

»11-13

Motuzas: „Wojny nie chce ani Litwa, ani NATO”

»14-15

ISSN 1392-0405

eprasa.pl 1331a313c1

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt)

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedrojć,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
— fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
— prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwilenski.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

Skład i łamanie: Halina Taukin
Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski"
Druk: VšĮ „Vilnijos žodis"
Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
MIDAS

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego.

Instytut, który badał mózg Piłsudskiego. Niezwykła wystawa w Wilnie

Justyna Giedrojć

Muzeum Miasta Wilna zaprasza na wystawę „Atlas mózgu. Polski Instytut Badań Mózgu Wilnie". Ekspozycja przybliża niemal zapomnianą historię instytutu, który działał w Wilnie w przed wojną.

Na początku XX w. ludzki mózg stał się jednym z najważniejszych przedmiotów zainteresowania europejskiej nauki. Powstające wówczas laboratoria podejmowały próby odnalezienia w jego strukturze materialnych śladów inteligencji, chorób psychicznych, indywidualności, a nawet geniuszu.

Do dziś najbardziej intrygującym pozostaje najsłynniejszy, a zarazem do dziś nieodnaleziony obiekt związany z działalnością Polskiego Instytutu Badań Mózgu w Wilnie — mózg Józefa Piłsudskiego (1867-1935), jednego z twórców niepodległego państwa polskiego.

„Pomysł na tę wystawę narodził się jeszcze w 2018 r., kiedy wspólnie z artystą Vitalijusem Strigunkovem badaliśmy wspólne konteksty historii Polski i Litwy. Wówczas naszą uwagę przyciągnęła niezwykła i zagadkowa historia o niespodziewanym zaginięciu mózgu Józefa Piłsudskiego. Zafascynował mnie absurdalny fakt, że mózg najważniejszego polskiego przywódcy XX w. po prostu zaginął" — mówi Krzysztof Gufrański, współkurator wystawy.

Jak podkreślają organizatorzy, wystawa nie dotyczy jednego zaginionego mózgu, lecz znacznie szerszego zjawiska — ludzkiego marzenia o odnalezieniu w mózgu materialnych dowodów geniuszu, inteligencji czy politycznej wielkości.

— Cele stawiane przez neurologów sprzed stu lat mogą dziś wydawać się makabryczne, jednak wówczas były postrzegane jako postęp i nadzieja na udoskonalenie człowieka. Dziś wiemy, że takie dążenia mogą prowadzić do nieetycznych eksperymentów i selekcji ludzi. Fascynacja mózgiem i jego wciąż niepoznanymi obszarami pozostaje jednak aktualna, co pokazują współczesne dzieła prezentowane na wystawie — komentuje dla „Kuriera Wileńskiego" Rasa Antanavičiūtė, dyrektorka Muzeum Miasta Wilna i współkuratorka wystawy.

Wystawa powstała we współpracy Muzeum Miasta Wilna oraz Instytutu Polskiego w Wilnie.

— Przed wojną w Wilnie działał Instytut Mózgu, zajmujący się badaniami nad ludzkim mózgiem. W tamtym czasie była to niezwykle popularna dziedzina badań — podejmowali ją naukowcy i lekarze w całej Europie. Po śmierci Józefa Piłsudskiego, który był postrzegany jako wybitny mąż stanu, a przez wielu także jako człowiek o wyjątkowych zdolnościach i twórca odrodzonego państwa polskiego, Instytut podjął się badań nad jego mózgiem. Ciekawostką jest również to, że Instytut Mózgu mieścił się przy ulicy Letniej — w miejscu, w którym później przez wiele lat funkcjonował szpital psychiatryczny. To dla nas szczególnie ważne, ponieważ jako Instytut Polski chcemy przypominać także o historii II Rzeczypospolitej, dorobku polskich naukowców oraz o wielu mniej znanych, a niezwykle interesujących faktach, które mogą być dziś odkrywane na nowo. Dlatego bardzo się cieszę, że wystawa zostanie zaprezentowana właśnie w miejscu, w którym przed laty działał Instytut Mózgu. To wyjątkowe połączenie historii miejsca, nauki i pamięci o ważnych postaciach polskiej historii — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" Barbara Orszewska, ekspertka ds. programowych Instytutu Polskiego w Wilnie.

***

Wystawa będzie czynna w tym samym miejscu, w którym w okresie międzywojennym działał instytut. Otwarcie ekspozycji 7 października o godz. 18:00 w pomieszczeniach Wileńskiego Miejskiego Centrum Zdrowia Psychicznego przy ul. Vasaros 3, na II piętrze.

Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających do 13 grudnia. Wstęp jest bezpłatny. ■

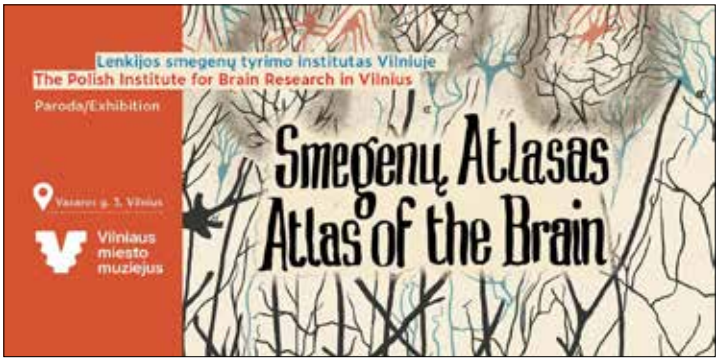

eprasa.pl 1331a313c1

Ministerstwo Ochrony Zdrowia Litwy 1 października przeniosło się do nowego biura mieszczącego się w wileńskim centrum biznesowym „Burės” **Fot. Andrius Ufartas, ELTA**

Czytelniku, zgłoś swojego kandydata!

W Plebiscycie Czytelników „Kuriera Wileńskiego” „Polak Roku 2026” ruszył pierwszy etap, etap zgłaszania.

Zgłosić kandydata do tytułu „Polaka Roku 2026” może każdy dowolną drogą: pocztą lub na e-mail reklama@kurierwilenski.lt. Zgłosić można dowolną liczbę nazwisk, ale musi być podane uzasadnienie. Ze zgłoszeń Kapituła Plebiscytu wybierze dziesiątkę finalistów, którzy zawalczą o tytuł „Polaka Roku”.

Nie czekaj, **zgłoszenia są przyjmowane do 31 października tego roku!**

Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego” „Polak Roku” honoruje szczególnie zasłużonych dla polskości na Litwie w dziedzinie oświaty, kultury, duchowości, nauki czy innej.

Po trafieniu na listę dziesięciu finalistów, nominat musi zdobyć najwięcej łącznie głosów Kapituły Plebiscytu oraz Czytelników.

Zwycięzca będzie ogłoszony i nagrodzony na początku roku 2027.

Imieniny

6 października

Alberta, Askaniusza, Baldwina, Bronisława, Brunona, Fryderyka, Izydora, Magnusa, Moniki, Renata, Romana, Wiary

7 października

Amalii, Augusta, Blanki, Justyna, Marceli, Marka, Marii, Mateusza, Rodsława, Rościsława, Sergiusza, Stefana

Cytat dnia

„Jestem wdzięczny Radosławowi Sikorskiemu oraz wszystkim naszym polskim kolegom za tę wiadomość pełną siły, jedności i zaangażowania. Bardzo cenimy wsparcie Polski w tym trudnym czasie i wiemy, że Polacy, tak jak Ukraińcy, nie dają się łatwo zastraszyć” *— napisał minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha w podziękowaniu za oświadczenie, w którym polski resort napisał, iż poprzez rosyjskie groźby i nakłanianie dyplomatów do opuszczenia Kijowa Moskwa próbuje zastraszyć Europę i osłabić wsparcie dla Ukrainy.*

Liczba dnia

72,4 proc.

wobec średniej 5-letniej na tę porę wynoszącej 87,7 proc. — tyle wynoszą zapasy gazu ziemnego w magazynach UE. W Niemczech magazyny gazu są obecnie zapełnione w 58,7 proc., a średnia 5-letnia to 86,1 proc. Natomiast w Polsce w magazynach gazu jest 36,57 TWh paliwa, a ich zapełnienie wynosi 99,2 proc.

eprasa.pl 1331a313c1

Więcej możliwości dla seniorów – zdrowie, aktywność i nowe inicjatywy w ramach projektu

1 października, w Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, Samorząd Rejonu Wileńskiego rozpoczął pilotażowy projekt aktywizacji osób starszych w gminach Miedniki i Sużany. W ramach projektu seniorzy zyskają więcej możliwości dbania o swoje zdrowie oraz poznawania i podejmowania nowych aktywności.

Wspólne warsztaty, dbanie o zdrowie i nowe formy spędzania czasu to kluczowe założenia projektu aktywizacji osób starszych. **Fot. vrsa.lt**

„Podeszły wiek nie powinien być powodem do rezygnacji z aktywnego życia. Chcemy zapewnić seniorom więcej możliwości dbania o zdrowie, nawiązywania kontaktów, poznawania nowych form aktywności oraz aktywnego uczestniczenia w życiu swojej społeczności" – mówi mer Samorządu Rejonu Wileńskiego Robert Duchniewicz.

Projekt jest jedną z inicjatyw Grupy Roboczej ds. koordynacji działań na rzecz aktywizacji osób starszych w Samorządzie Rejonu Wileńskiego.

„W kwietniu odbyło się pierwsze posiedzenie grupy roboczej powołanej z inicjatywy mera, podczas którego omówiliśmy istniejące oraz możliwe do realizacji działania. Cieszy fakt, że to, co jeszcze niedawno było pomysłem i planem, zaczyna być już realizowane. Pilotażowy projekt pozwoli nam sprawdzić, które działania przynoszą najlepsze efekty i które z nich można byłoby wdrożyć również w innych gminach" – mówi przewodniczący grupy roboczej, dyrektor Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego Vytautas Vansavičius.

Od października do grudnia 2026 r. na starszych mieszkańców czeka szereg działań prozdrowotnych, edukacyjnych, kulturalnych i integracyjnych.

W październiku w Miednikach odbędą się zajęcia z gimnastyki umysłu oraz wykład o rozpoznawaniu przemocy domowej „Gdzie kończy się troska, a zaczyna kontrola?", połączony z rękodziełem, piciem herbaty i rozmową.

Każdego miesiąca w przychodni w Miednikach odbywać się będzie „Dzień Zdrowia Seniora", obejmujący badania profilaktyczne (m.in. pomiar ciśnienia, cholesterolu, glukozy i morfologię), ocenę ryzyka upadków oraz indywidualne zalecenia medyczne.

Seniorzy będą również zapraszani na wieczory taneczne, spotkania klubowe oraz spotkanie emerytowanych nauczycieli Gimnazjum w Miednikach „Sercem zawsze nauczycielka". W listopadzie odbędą się zajęcia poświęcone zdrowiu emocjonalnemu w starszym wieku. W grudniu zaplanowano świąteczne warsztaty twórcze oraz bożonarodzeniowe spotkanie seniorów.

W gminie Sużany w październiku również odbędą się zajęcia z gimnastyki umysłu oraz wykład poświęcony granicom między troską a kontrolą i rozpoznawaniu przemocy domowej. Ponadto w Filii Centrum Kultury w Niemenczynie w Sużanach zaplanowano trzy warsztaty poświęcone wzmacnianiu odporności: praktyczne warsztaty żywieniowe „Odporność na talerzu – warsztaty smaku i zdrowia", praktyczno-edukacyjne zajęcia „Wewnętrzna odporność – codzienne sposoby wzmacniania dobrostanu psychicznego" z elementami arteterapii oraz praktyczne zajęcia pilatesu „Odkryj siłę ruchu".

W Poliklinice w Niemenczynie raz w miesiącu organizowany będzie „Dzień Zdrowia Seniora". Podobnie jak w Miednikach, uczestnicy będą mogli skorzystać z indywidualnej oceny stanu zdrowia oraz otrzymać zalecenia dostosowane do swoich potrzeb, pomagające dbać o zdrowie i lepsze samopoczucie.

W Poliklinice w Niemenczynie dla osób starszych organizowany jest również bezpłatny „Klub Dobrego Samopoczucia" oferujący zajęcia z kinezyterapii. Lekarka specjalistka uczy tam m.in. bezpiecznego poruszania się, zapobiegania upadkom, dobierania obuwia i pomocy ortopedycznych oraz zestawu domowych ćwiczeń.

W Filii Centrum Kultury w Niemenczynie w Sużanach dla seniorów zaplanowano również zajęcia taneczne, zachęcające do aktywności fizycznej, ćwiczenia pamięci i wspólnego spędzania czasu. W listopadzie mieszkańcy zostaną zaproszeni na zajęcia poświęcone zdrowiu emocjonalnemu w starszym wieku. Grudzień przyniesie świąteczne zajęcia twórcze oraz bożonarodzeniowy wieczór z zespołem „Sużanianka".

Informacje o planowanych działaniach będą publikowane w sieciach społecznościowych gmin Miedniki i Sużany. ■

Stronę przygotowano
na podstawie informacji
Samorządu Rejonu Wileńskiego

eprasa.pl 1331a313c1

BIZNES Firma Amber Latvijas Balzams wkracza na Litwę

Borykający się z trudnościami finansowymi łotewski producent napojów alkoholowych Amber Latvijas Balzams opracował plan ochrony prawnej i uzgodnił go z wierzycielami. Plan ten ma chronić interesy wierzycieli i umożliwić przedsiębiorstwu kontynuowanie działalności. Tymczasem sama firma optymalizuje koszty i już produkuje część swoich wyrobów na Litwie. Jak poinformowała spółka, na giełdzie w pierwszym półroczu bieżącego roku jej obroty spadły o jedną trzecią, do 24,6 mln euro. Na Cyprze, jednym z głównych rynków Balzams, przychody spadły jeszcze bardziej — o 35 proc. W pierwszym półroczu spółka odnotowała stratę w wysokości prawie miliona euro, w porównaniu z zyskiem osiągniętym w ubiegłym roku.

INWESTYCJE Prosperus z zielonym światłem na zakup Ozasa

Litewska spółka zarządzająca funduszami inwestycyjnymi Investicijų valdymas Prosperus (marka Prosperus Asset Management) otrzymała zgodę na nabycie centrum handlowo-rozrywkowego Ozas w Wilnie. Rada ds. Konkurencji poinformowała, że zezwoliła spółce Investicijų valdymas Prosperus na pośrednie nabycie po 100 proc. udziałów w spółkach Ozantis i NEPI Rockcastle Lithuania oraz przejęcie nad nimi wyłącznej kontroli. „Planowana koncentracja nie spowoduje powstania ani wzmocnienia pozycji dominującej ani też znacznego ograniczenia konkurencji na odpowiednich rynkach" — poinformowała Rada. Jak podała agencja BNS, w połowie września fundusz poinformował o podpisaniu umowy z południowoafrykańską spółką NEPI Rockcastle dotyczącej nabycia spółki Ozantis, zarządzającej Ozasem, za kwotę 200 mln euro.

SONDAŻ Najbardziej wpływowi: Nausėda, Sinkevičius, Grybauskaitė

Społeczeństwo Litwy uważa prezydenta Gitanasa Nausėdę, premiera Mindaugasa Sinkevičiusa oraz byłą prezydent Dalię Grybauskaitė za najbardziej wpływowych polityków w kraju — wynika z wyników sondażu opublikowanych przez portal „Delfi". W ogólnym rankingu, sporządzonym na podstawie wyników ankiet przeprowadzonych wśród społeczeństwa i elity, kolejne miejsca zajmują: Valdas Adamkus, Ingrida Šimonytė, Laurynas Kasčiūnas, Vytautas Landsbergis, Viktorija Čmilytė-Nielsen, Remigijus Žemaitaitis oraz Kęstutis Budrys.

KULTURA Ruszył jubileuszowy festiwal „Nepatogus kinas"

Pod hasłem „Wpływamy na kino już od 20 lat" w poniedziałek 5 października rozpoczął się jubileuszowy festiwal filmów dokumentalnych „Nepatogus kinas". Wydarzenie odbędzie się w salach kinowych w Wilnie, Kownie, Poniewieżu, Kłajpedzie i Olicie, w setkach bibliotek na Litwie oraz w Internecie. „Kino ma moc — czasami filmy nie pozwalają zasnąć, pozostają w myślach, rodzą pytania, skłaniają do rozmowy, a nawet do zmiany. Sami od 20 lat jesteśmy pod wpływem kina, staramy się nim inspirować widzów, słuchamy ich opinii i wrażeń, więc możemy potwierdzić — kino naprawdę ma wpływ" — mówi dyrektor festiwalu „Nepatogus kinas" Gediminas Andriukaitis. W ramach festiwalu zostanie zaprezentowanych ponad 50 prawdziwych historii, podzielonych na programy tematyczne.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS, mat. pras., inf. wł.; Fot. Dainius Labutis, ELTA; alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

Drodzy Pedagodzy rejonu wileńskiego,

składam najserdeczniejsze życzenia z okazji Dnia Nauczyciela.

Uczyć to znacznie więcej niż przekazywać wiedzę – to być obok, wspierać, pomagać w odkrywaniu talentów i budować niezachwianą wiarę w siebie. Takie lekcje nie mają ostatniego dzwonka – zdobyte na tej drodze doświadczenia i wartości towarzyszą nam przez całe życie.

Dziękuję za Państwa codzienną cierpliwość, zaangażowanie i troskę o wszechstronny rozwój młodego pokolenia. Doceniam wkład każdego z Państwa w edukację dzieci, ich dobre samopoczucie oraz perspektywy samorealizacji. Cieszę się, że dzięki wspólnym wysiłkom samorządu i społeczności oświatowej powstaje środowisko, w którym każde dziecko w rejonie wileńskim może bezpiecznie dorastać, rozwijać swoje zdolności i podążać ku celom.

Mer Samorządu Rejonu Wileńskiego Robert Duchniewicz

eprasa.pl 1331a313c1

Inauguracja roku akademickiego na Filii UwB: „Dzięki wam możemy wspaniale się rozwijać”

Antoni Radczenko

Filia Uniwersytetu w Białymstoku w Wilnie zainaugurowała nowy rok akademicki. Rektor uczelni prof. dr hab. Mariusz Popławski podkreślił, że wileńska filia to nie tylko miejsce nauki, ale również ważne miejsce do kształtowania kultury polskiej.

Na inaugurację, która odbyła się 5 października w Wilnie, przybyli przedstawiciele świata akademickiego, korpusu dyplomatycznego oraz polityki.

„Czas studiów będzie przebiegał bardzo szybko. Dlatego zachęcam do korzystania ze wszelkich ofert, które mamy. Żebyście angażowali się w działalność kół naukowych i zdobywania wiedzy. Przede wszystkim życzę wam, żeby coraz częściej zadawać pytanie: »dlaczego?«, ponieważ pytanie »dlaczego« powoduje, że zastanawiamy się i szukamy rozwiązań. Szukamy możliwości zmiany tego, co nam nie odpowiada” — zwróciła się do zebranych dr hab. Urszula Wróblewska, prof. UwB, dziekan Filii UwB w Wilnie.

Czas studiów będzie przebiegał bardzo szybko — zapewniła Urszula Wróblewska

WIEDZA, KOMPETENCJE, UMIEJĘTNOŚCI

Uroczystość rozpoczęła się od zaśpiewania hymnów Litwy i Polski. Na inaugurację roku akademickiego wileńskiej filii przybył rektor Uniwersytetu w Białymstoku.

„Witam społeczność akademicką Uniwersytetu w Białymstoku. Społeczność akademicką tworzą nie tylko studenci. Nie tylko pracownicy, ale wszyscy zaproszeni goście. Uważam, że to dzięki wam możemy wspaniale rozwijać się jako jednostka. To dzięki naszej współpracy możemy przekazywać wiedzę, kompetencje i umiejętności kolejnemu pokoleniu” — podkreślił prof. dr hab. Mariusz Popławski.

Rektor zaznaczył, że filia UwB w Wilnie zajmuje szczególne miejsce w Polsce.

„Jestem bardzo dumny, obserwując, jak to miejsce wspaniale się rozwija. To nie jest tylko miejsce kształtowania młodych ludzi. To nie jest tylko miejsce nauki. To jest również bardzo ważne miejsce z perspektywy kształtowania kultury polskiej. To jest miejsce otwarte na drugiego człowieka. To miejsce, które łączy” — oświadczył profesor.

Rektor przypomniał zebranym, że przed kilkoma tygodniami w filii odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Poezja XXI w.: kierunki, estetyki, idee. Konteksty środkowoeuropejskie” oraz Międzynarodowy Zjazd Katedr Prawa Podatkowego i Prawa Finansowego.

„Drodzy studenci, chciałbym, abyście wykorzystali ten okres nie tylko do tego, żeby uczyć się i zdobywać kompetencje, ale do tego, byście poszukiwali i odkrywali w sobie to, co macie najbardziej wartościowe” — zaapelował prof. dr hab. Mariusz Popławski.

FILIA BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

Uroczystość zaszczycił biskup pomocniczy wileński Arūnas Poniškaitis.

7.>>

Inauguracja roku akademickiego odbyła się 5 października

eprasa.pl 1331a313c1

6.>>

„Dzisiaj mamy początek nowego roku akademickiego. To przypomina nam początek, o którym mówi Pismo Święte. Na początku Bóg stworzył Niebo i Ziemię. Na początku było Słowo. Ten początek, który był kiedyś, pozostaje i obowiązuje nas dzisiaj. Ten początek, w którym Pan Bóg stworzył wszystko. Wszystko stworzył dla człowieka. Wszystko, co robicie tutaj na uniwersytecie, zawsze ma być dla człowieka. Dla człowieka, który nadal potrzebuje różnych rzeczy. Potrzebuje sprawiedliwej ekonomii, sprawiedliwej informacji i informatyki. Potrzebuje miłości, szacunku, pokoju. To jest nasza odpowiedzialność za teraźniejszość i przyszłość" — zaznaczył duchowny.

Biskup, w swym krótkim powitaniu, przypomniał zebranym, że 5 października kościół wspomina św. Faustynę Kowalską.

„Myślę, że Wilno jest taką filią Bożego Miłosierdzia. Życzę, aby to Miłosierdzie panowało w naszym życiu. Nie tylko na egzaminach" — dodał Arūnas Poniškaitis.

Tymczasem konsul generalny RP na Litwie Dariusz Wiśniewski podzielił się z zebranymi refleksją o zawartych znajomościach podczas studiów oraz podkreślił, że Filia UwB w Wilnie jest szczególną instytucją, ponieważ jest jedyną polską uczelnią mającą akredytację za granicą.

„Niezależnie od tego, że waszym priorytetem jest zdobywanie wiedzy i zaliczanie kolejnych egzaminów, jesteście również bardzo ważnym elementem układanki łączącej Polskę i Litwę" — oświadczył Dariusz Wiśniewski.

SZACUNEK, ZROZUMIENIE, TOLERANCJA

Minister nauki i szkolnictwa wyższego RP Marcin Kulasek wysłał specjalny list do społeczności akademickiej Filii UwB. Minister zaznaczył, że filia od 2007 r. pozwala litewskim Polakom zdobyć wykształcenie wyższe w języku polskim. „Tworzy przestrzeń pozwalającą na rozwój naukowy, narodowy i osobisty" — napisał szef resortu.

Uroczystość rozpoczęła się od zaśpiewania hymnów Litwy i Polski

Tymczasem doradca ministra sprawiedliwości Litwy i prezes Związku Prawników Polaków na Litwie Grzegorz Sakson przypomniał, że 5 października jest obchodzony Dzień Nauczyciela. „To dzień, w którym szczególnie doceniamy tych, którzy nie tylko przekazują wiedzę, ale również inspirują, wspierają, rozwijają talenty i pomagają młodym ludziom odważniej patrzeć w przyszłość" — podkreślił prawnik.

Na gali był obecny też marszałek województwa podlaskiego Łukasz Prokorym. „Dzięki filii województwo podlaskie ma swój maleńki skrawek na terenie Litwy. Województwo podlaskie to jest szacunek, zrozumienie, tolerancja dla każdego człowieka. Bez względu na jego pochodzenie, przynależność kulturową, narodową, etniczną i jego poglądy" — oświadczył polityk, dodając, że dla Litwy i Polski bardzo ważne będzie pierwsze półrocze roku 2027, kiedy Litwa będzie przewodniczyć w UE.

„Regiony polskie i litewskie mają te same problemy. Tymi problemami jest tęsknota za pokojem w Europie oraz za spokojem na wschodnich granicach Unii Europejskiej" – powiedział Łukasz Pokoryn.

Wykład inauguracyjny „Kapitał etniczny — mechanizmy, potencjał, rekomendacje" wygłosił prof. dr hab. Tomasz J. Szapiro ■

Fot. Marian Paluszkiewicz

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Filia UwB w Wilnie działa od roku 2007

eprasa.pl 1331a313c1

MonoWschód VIII. Klasyka nadal ma swoje miejsce na scenie

Honorata Adamowicz

Od 22 do 25 października Wilno stanie się miejscem spotkania teatrów i artystów z Polski, Litwy, Ukrainy, Stanów Zjednoczonych i Szkocji. Wszystko za sprawą VIII Międzynarodowego Festiwalu Monospektakli „MonoWschód VIII". W tegorocznym programie znalazły się zarówno nowe realizacje, jak i spektakle sięgające po ważne postacie i dzieła polskiej oraz europejskiej kultury.

Jak w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" zauważają organizatorzy wydarzenia, MonoWschód wyrósł z potrzeby spotkania z teatrem opartym na aktorze, słowie i osobistej interpretacji. W monospektaklu jeden aktor bierze na siebie całą odpowiedzialność za historię, kontakt z publicznością i utrzymanie jej uwagi.

— Cały czas zastanawiamy się, jaki powinien być teatr i czy jest potrzebny. Przede wszystkim staramy się kontynuować pracę, którą rozpoczęliśmy wiele lat temu. Chodzi o poprawne polskie słowo, polską literaturę, historię i tradycję. To wszystko staramy się przekazywać naszej publiczności — mówi nam Lila Kiejzik, dyrektorka Festiwalu i kierowniczka Polskiego Teatru „Studio" w Wilnie.

KLASYKA NADAL POZOSTAJE POTRZEBNA DLA WIDZÓW

Tegoroczny program MonoWschodu pokazuje, że klasyczna literatura nadal znajduje miejsce na scenie. Wśród przedstawień znalazły się m.in. „Beniowski", „Pan Tadeusz" oraz spektakl poświęcony Helenie Modrzejewskiej.

— Sama byłam zaskoczona, kiedy zobaczyłam wszystkie zgłoszone propozycje. Znowu pojawiają się Słowacki, Mickiewicz czy Modrzejewska. To pokazuje, że klasyczna literatura nadal jest potrzebna i że widzowie chcą ją oglądać na scenie — mówi Lila Kiejzik.

Jestem za współczesnym teatrem, ale takim, który pozostaje zrozumiały i bliski widzowi — mówi Lila Kiejzik **Fot. Marian Paluszkiewicz**

Jej zdaniem klasyka nie musi jednak oznaczać teatru oderwanego od współczesności. Wręcz przeciwnie, dawne teksty można przedstawiać nowoczesnym językiem, zachowując ich sens i wartość.

— Jestem za współczesnym teatrem, ale takim, który pozostaje zrozumiały i bliski widzowi. Mrożka, Miłosza czy Mickiewicza można przecież wystawiać nowocześnie, ciekawie i atrakcyjnie, bez zmieniania ich twórczości w coś sztucznego czy niezrozumiałego — podkreśla rozmówczyni „Kuriera Wileńskiego".

W ostatniej dekadzie Polski Teatr „Studio" w Wilnie wystawia również spektakle współczesnych dramaturgów. Sięga po współczesną klasykę. Są to na przykład utwory Sławomira Mrożka, Tadeusza Różewicza czy Ingmara Villqvista. I pomimo że są to współczesne spektakle i dramaty, już weszły do kanonu polskiej klasyki.

Dla Lili Kiejzik najważniejszy pozostaje kontakt z publicznością. Teatr, jej zdaniem, powinien odpowiadać na potrzeby widza, ale jednocześnie nie rezygnować z własnych wartości.

MŁODZI TEŻ POTRZEBUJĄ KLASYCZNEGO REPERTUARU

Teatr „Studio" od lat przygotowuje przedstawienia nie tylko dla dorosłych, ale również dla dzieci i młodzieży. W repertuarze pojawiały się spektakle związane m.in. z Fryderykiem Chopinem i Janem Matejką.

— Do dziś przygotowujemy bajki dla dzieci. Mamy wystarczająco dużo aktorów, którzy chcą pracować, młodzi przychodzą i grają — mówi Lila Kiejzik.

Jej doświadczenie pokazuje, że młodzi widzowie nie odrzucają automatycznie klasycznego repertuaru.

— Mieliśmy młodych ludzi mających około 14-16 lat i bardzo chętnie uczestniczyli w takich przedstawieniach, dlatego nie mogę powiedzieć, że taki repertuar nie jest im potrzebny. Z mojego punktu widzenia, na podstawie tego, co widzę i obserwuję u młodych ludzi, którzy do nas przychodzą, klasyka i wartościowy repertuar są nadal potrzebne — zaznacza liderka teatru.

9.>>

eprasa.pl 1331a313c1

8.>>

„DZIADY", HISTORIA TEATRU I ČIURLIONIS W NOWEJ ODSŁONIE

Dla Polskiego Teatru „Studio" sięganie po klasykę nie jest nowym pomysłem. Jednym z najważniejszych przykładów pozostają „Dziady" Adama Mickiewicza, wystawione przez teatr w 1988 r. na podstawie adaptacji Alwidy Bajor.

— To było bardzo ważne przedstawienie. Wtedy nie było łatwo wystawiać takich rzeczy. Zrobiliśmy „Dziady", a później, w 1989 r., pojechaliśmy z nimi do Bielska-Białej i Krakowa — wspomina reżyserka.

Jedną z ważnych pozycji tegorocznego festiwalu będzie „M.K. Čiurlionis. Samotność". Teatr „Studio" już wcześniej sięgał po postać litewskiego artysty, ale tym razem przygotował nową realizację.

— W ubiegłym roku był rok Čiurlionisa i przygotowaliśmy spektakl o nim. W tym roku chcieliśmy zrobić coś nowego, a nie powtarzać tego, co już było. Chcemy pokazać Čiurlionisa inaczej. To będzie kolejna próba spojrzenia na tę postać przez teatr i przez aktora — dodaje Lila Kiejzik.

TEATR WYCHODZI POZA WILNO

MonoWschód nie będzie festiwalem zamkniętym w jednej sali ani nawet w jednym mieście. Spektakle zostaną pokazane również w Ejszyszkach, Zujunach, Grzegorzewie, Trokach i Pogirach.

— Bardzo ważne jest dla nas, żeby teatr docierał do różnych miejsc. Nie chcemy, żeby wszystko odbywało się tylko w Wilnie. Jeżeli możemy pojechać ze spektaklem do innej miejscowości i spotkać się z tamtejszą publicznością, to jest to dla nas bardzo ważne — zapewnia nasza rozmówczyni.

„WILEŃSKA ULICA" NADAL PRZYCIĄGA WIDZÓW

Doświadczenie Teatru „Studio" pokazuje, że spektakle oparte na tradycji mogą przez lata pozostawać żywe. „Wileńska ulica" jest grana od 26 lat i nadal spotyka się z dobrym odbiorem.

— Kiedy jedziemy gdzieś z „Wileńską ulicą", spektakl spotyka się z bardzo dobrym odbiorem. Czy jesteśmy w Ameryce, Londynie czy w Wilnie, widz podobnie odbiera piosenki Ordonówny czy Fogga. Ten styl retro jest zrozumiały i bliski publiczności — mówi kierowniczka Teatru „Studio".

Jej zdaniem takie doświadczenia pokazują, że teatr nie zawsze musi zabiegać o uwagę widza poprzez eksperyment czy szok.

— Czasami wystarczy dobra historia, dobre słowo i aktor, który potrafi to przekazać. Widz potrafi to docenić — podkreśla Lila Kiejzik.

TYLKO CZTERY DNI, ALE WIELE TEATRALNYCH HISTORII

W programie VIII Międzynarodowego Festiwalu Monospektakli „MonoWschód VIII" znalazło się jedenaście spektakli z Polski, Litwy, Ukrainy, Szkocji i Stanów Zjednoczonych.

Publiczność zobaczy „Jasia i Małgosię. Historię prawdziwą" Patrycji Zając ze Szkocji, „Skazanego na noc" Przemysława Tejkowskiego z Polski oraz „M.K. Čiurlionisa. Samotność" Sebastjana Kazakovskisa z Polskiego Teatru „Studio" w Wilnie.

W programie znalazły się również „Trzy księżniczki na ziarnku piasku" i „Sukces" z Marcinem Kryżą Fundacji Pomysłodalnia, „Czyściec" Gosi Duch z Teatru Nasz w Chicago oraz „Helena Modrzejewska. Zakazany występ" Katarzyny Zawady.

Litwę reprezentować będzie także Aleksandras Rubinovas ze spektaklem „Mój ojciec". Z Ukrainy przyjedzie Wiktor Lafarowicz z Polskiego Teatru Ludowego we Lwowie, który zaprezentuje „Beniowskiego".

Program uzupełnią „Zapiski oficera Armii Czerwonej" Edwarda Kiejzika z Polskiego Teatru „Studio" w Wilnie oraz „Pan Tadeusz" Mateusza Nowaka.

— Przyjeżdżają do nas teatry z różnych stron świata, nie tylko z Wilna. To jest dla nas bardzo ważne, bo dzięki temu możemy zobaczyć różne sposoby myślenia o teatrze i różne sposoby pracy aktora — dodaje dyrektorka Festiwalu.

OKAZJA DO ROZMOWY

MonoWschód VIII będzie więc nie tylko przeglądem monospektakli. W tym roku po raz pierwszy odbędzie się MonoMix, czyli „improwizowana składanka ad hoc" w wykonaniu artystów festiwalowych. Festiwal to również spotkanie różnych teatrów, języków i sposobów opowiadania historii. Dla Teatru „Studio" będzie to kolejna okazja do rozmowy z publicznością o miejscu literatury, słowa i tradycji we współczesnym teatrze.

— Praca z każdym rokiem jest coraz trudniejsza, ale jeżeli wszyscy jesteśmy zdrowi i możemy pracować, to już jest bardzo dużo. Jeździmy na festiwale, gramy, spotykamy widzów. Kiedy widzimy reakcje zarówno starszych, jak i młodszych osób, mamy poczucie, że ten repertuar jest potrzebny — podsumowuje Lila Kiejzik.

VIII Międzynarodowy Festiwal Monospektakli „MonoWschód VIII" odbędzie się w dniach 22-25 października 2026 roku. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny, z wyjątkiem spektaklu „M.K. Čiurlionis. Samotność". ■

eprasa.pl 1331a313c1

Wilno przeszło śladami twórczości Piaseckiego. „Mówią, że kryminalista, dodając, że pisał książki”

Diana Wołkanowska

Odwiedzali miejsca, które wymienia w swoich dziełach Sergiusz Piasecki. Prowadzący wycieczkę Wojciech Jaskuła w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” zaznaczył, że chciał pokazać pisarza w trochę innym, niż zazwyczaj, świetle. Odpowiednie fragmenty przy kolejnych przystankach odczytywał dyrektor jednej ze szkół na Wileńszczyźnie.

W sobotę 3 października odbyła się wycieczka „Wilno śladami twórczości Sergiusza Piaseckiego”, zorganizowana przez Dom Kultury Polskiej w Wilnie i prowadzona przez Wojciecha Jaskułę. Uczestnicy odwiedzili miejsca pojawiające się w twórczości pisarza, w każdym z nich mogli usłyszeć fragmenty związane z konkretnymi ulicami i zakątkami Wilna. Fragmenty utworów Sergiusza Piaseckiego odczytywał Marek Pszczołowski, dyrektor Gimnazjum w Zujunach.

Prowadzący przygotował również archiwalne wydania czasopism z okresu międzywojennego. Dzięki temu uczestnicy mogli nie tylko zobaczyć miejsca opisywane przez Piaseckiego, ale również poczuć atmosferę Wilna z czasów, w których żył i tworzył pisarz.

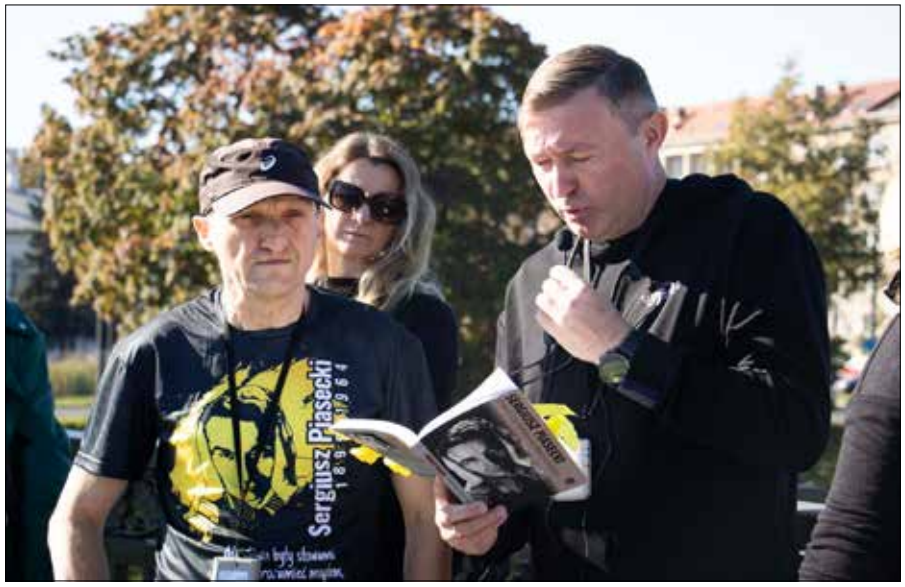

Wycieczkę prowadził Wojciech Jaskuła, a fragmenty utworów Piaseckiego odczytywał Marek Pszczołowski, dyrektor Gimnazjum w Zujunach **Fot. Diana Wołkanowska**

DO DZIŚ BUDZI EMOCJE

Sergiusz Piasecki był postacią skomplikowaną i niejednoznaczną. W jego życiorysie znalazły się doświadczenia żołnierza, agenta polskiego wywiadu, więźnia i człowieka podziemia, ale również pisarza, który swoje doświadczenia przekształcał w literaturę. To właśnie ta różnorodność sprawia, że do dziś wzbudza wiele emocji.

„Chciałem państwu pokazać, że Sergiusz Piasecki był przede wszystkim człowiekiem niezwykle wrażliwym, humanistą. O nim mówią, że jest kryminalistą, bandytą, pornografem, dodając na końcu, że pisał książki. Ta kolejność powinna być inna” — mówił podczas wycieczki Wojciech Jaskuła.

Podczas wycieczki Marek Pszczołowski odczytał również „Sto pytań Sergiusza do władz obecnej Warszawy”. Pytania były otwarte i ostre, a ich autor zwracał uwagę na aktualne problemy i wydarzenia tamtego czasu. Zadawanie takich pytań w 1946 r. oznaczało narażenie się na poważne konsekwencje. Nie było to jednak dla Piaseckiego powodem, aby milczeć o ważnych sprawach.

PRZY TEJ ULICY MIESZKAŁ ZUBOW

W „Zapiskach oficera Armii Czerwonej” pojawia się między innymi ulica Kalwaryjska, przy której bohater, Michaił Zubow, ma swoje mieszkanie. W książkach pisarza można znaleźć również konkretne nazwy wileńskich ulic, między innymi Wilkomierską i Niemiecką.

Jednym z przystanków był Zielony Most, potem było więzienie na Łukiszkach. Kolejnymi punktami były Rynek Łukiski oraz pomnik króla Mendoga. Ostatnim punktem wycieczki był Cmentarz Bernardyński. To tutaj znajduje się grób Czesława Ancerewicza, redaktora naczelnego okupacyjnego „Gońca Codziennego”.

W 1943 r. Wojskowy Sąd Specjalny AK wydał na Ancerewicza wyrok śmierci za kolaborację. Piasecki, który kierował egzekutywą wileńskiej AK, przygotował akcję, natomiast sam wyrok wykonał Sergiusz Kościałkowski.

JESZCZE DUŻO TRZEBA WYKONAĆ PRACY

— Nie prowadzę wycieczek na co dzień. Chciałem po prostu przedstawić ludziom postać Sergiusza Piaseckiego w innym świetle, nie takim, jakim go przywykli widzieć — mówi dla „Kuriera Wileńskiego” Wojciech Jaskuła.

Dla prowadzącego ważne było również to, że rok 2026 został w Polsce ustanowiony Rokiem Sergiusza Piaseckiego. Jego zdaniem jest to dobra okazja do przypomnienia twórczości pisarza, choć wciąż jest wiele do zrobienia, aby zapewnić mu należne miejsce na kartach polskiej literatury.

— Na pewno przyczynia się to do promocji jego twórczości, ale uważam, że aby zapewnić mu miejsce na kartach polskiej literatury, jest jeszcze dużo pracy do wykonania — podkreśla rozmówca.

Wycieczka zakończyła się wspólnym zdjęciem uczestników. ■

eprasa.pl 1331a313c1

„Bitwa Intelektów” z rekordowym zainteresowaniem

Sala wypełniła się do granic możliwości – w IX edycji „Bitwy Intelektów” mogło wystartować maksymalnie 37 drużyn, ale chętnych było jeszcze więcej.

Honorata Adamowicz

Aż osiem kolejnych zespołów nie mogło już zostać przyjętych. 1 października w Domu Kultury Polskiej w Wilnie młodzież po raz kolejny zmierzyła się z pytaniami z zakresu polskiej historii, kultury, muzyki, geografii, języka i wiedzy o słynnych postaciach.

Tegoroczna rywalizacja zakończyła się zwycięstwem drużyny „Biedronki” z Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie.

CHĘTNYCH WIĘCEJ NIŻ MIEJSC

Bożena Mieżonis, kierownik działu kultury Domu Kultury Polskiej w Wilnie, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” podkreśla, że rosnące zainteresowanie „Bitwą Intelektów” najlepiej pokazuje, że młodzież potrzebuje wydarzeń, które łączą wiedzę, emocje i zdrową rywalizację.

– W tegorocznej edycji liczba chętnych przekroczyła możliwości organizacyjne. W konkursie mogło wystartować 37 drużyn, a kolejne osiem nie zostało już przyjętych z powodu braku miejsc. Konkurs nie jest wydarzeniem, na które uczniowie przychodzą z obowiązku. To właśnie dobrowolność udziału jest jednym z jego największych atutów. Młodzież sama chce sprawdzić swoją wiedzę, zmierzyć się z innymi drużynami i wrócić do rywalizacji w kolejnych edycjach – mówi Bożena Mieżonis.

SZEŚĆ RUND I 36 PYTAŃ

„Bitwa Intelektów” obejmuje sześć rund po sześć pytań. Zadania dotyczą kultury, muzyki, historii, języka polskiego, słynnych postaci i geografii. Formuła konkursu wymaga nie tylko wiedzy, ale również szybkiego kojarzenia faktów, koncentracji i współpracy w drużynie.

Mieżonis zwraca uwagę również na to, że konkurs z czasem stał się tradycją. Uczniowie mogą uczestniczyć w nim od 9. do 12. klasy, dzięki czemu mają możliwość wracania do rywalizacji przez kolejne lata. Tegoroczna drużyna z Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie, która zdobyła pierwsze miejsce, w poprzedniej edycji zajęła trzecią pozycję. To pokazuje, że uczestnicy nie tylko wracają, ale również rozwijają swoje umiejętności.

– O popularności konkursu świadczą także reakcje uczniów poza samym wydarzeniem. Podczas innych spotkań i imprez młodzież sama pyta, czy odbędzie się kolejna „Bitwa Intelektów”. To dla nas jako organizatorów wyraźny sygnał, że konkurs stał się wydarzeniem, na które uczniowie czekają.

12.>>

Na trzecim miejscu uplasowała się drużyna „Symfonia”, również reprezentująca Gimnazjum im. Jana Pawła II.

eprasa.pl 1331a313c1

11.>>

Właśnie takie inicjatywy mają szczególną wartość są potrzebne wtedy, gdy młodzież sama chce w nich uczestniczyć. „Bitwa Intelektów" daje możliwość nie tylko sprawdzenia wiedzy, lecz także wspólnego działania, przeżywania emocji – podkreśla Mieżonis.

WIEDZA, EMOCJE I WSPÓŁPRACA

Młodzież podkreślała, że udział w konkursie daje możliwość spotkania z rówieśnikami, wspólnego przeżywania emocji i zdrowej rywalizacji. Zadowolenie uczestników było widoczne także w ich podejściu do kolejnych rund – zamiast skupiać się wyłącznie na punktach, cieszyli się samym udziałem i możliwością sprawdzenia się w nietypowej formie.

„Bitwa Intelektów" stała się więc dla uczestników czymś więcej niż konkursem wiedzy. To spotkanie, podczas którego można było połączyć naukę z zabawą, rywalizację ze współpracą, a przygotowania z integracją.

– „Bitwa Intelektów" wymagała od nas przygotowań, ale nie trwały one bardzo długo. Przygotowywaliśmy się około dwóch tygodni. Najważniejsze było to, że mogliśmy usiąść razem, porozmawiać, zastanowić się nad pytaniami i wspólnie poszukać odpowiedzi. To zupełnie inny rodzaj nauki. Największą trudność sprawiały nam pytania dotyczące słynnych postaci. Znacznie lepiej radziliśmy sobie z muzyką. To była nasza mocniejsza strona, tym bardziej że wszyscy należymy do chóru. Najważniejsze jest jednak to, że mogliśmy zrobić coś razem. Każdy miał swoje mocne strony, a podczas konkursu trzeba było słuchać siebie nawzajem i szybko podejmować decyzje. Takie wydarzenia pokazują, że wiedza może być nie tylko obowiązkiem, ale również świetną zabawą i okazją do wspólnego spędzenia czasu – mówi Beata Blažavičiūtė z Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach.

Drugie miejsce zajęła drużyna „Kasztanka" z Gimnazjum im. Jana Pawła II

13.>>

Młodzież podkreśla, że udział w konkursie daje możliwość spotkania z rówieśnikami,wspólnego przeżywania emocji i zdrowej rywalizacji

eprasa.pl 1331a313c1

12.>>

„CAŁKIEM NIEŹLE" – SPRAWDZIAN WIEDZY O POLSCE

„Całkiem nieźle" – tak swój udział w „Bitwie Intelektów" oceniają Sebastian Ilczewicz i Tomasz Żdanowicz z Gimnazjum im. Władysława Syrokomli. Dla młodych uczestników konkurs jest przede wszystkim okazją do sprawdzenia wiedzy o Polsce, Polakach i języku polskim.

– Przygotowania do rywalizacji nie sprawiły nam większych trudności. Nie musieliśmy poświęcać na nie wiele czasu – najważniejsze było powtórzenie wcześniej zdobytej wiedzy i uporządkowanie najważniejszych informacji. Dzięki temu mogliśmy podejść do konkursu spokojnie i skoncentrować się na zadaniach. „Bitwa Intelektów" pozwala nie tylko sprawdzić wiedzę, ale także się zmierzyć z innymi uczniami i się przekonać, jak wygląda rywalizacja w drużynie. Dla nas jest to połączenie nauki, emocji i dobrej zabawy – podkreślają uczestnicy.

ZWYCIĘZCY: PRZEDE WSZYSTKIM SIĘ NIE BAĆ

Zwycięzcy „Bitwy Intelektów" w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" podkreślają, że podczas konkursu najważniejsze jest zachowanie spokoju i wiara we własne możliwości. „Nie stresować się, nie bać się" – właśnie takie podejście pozwala im swobodnie podejść do kolejnych pytań i czerpać satysfakcję z rywalizacji.

– Konkurs jest potrzebny, ponieważ zachęca uczniów do zdobywania wiedzy i rozwijania zainteresowań. Sama forma rywalizacji sprawia, że nauka staje się bardziej angażująca, a uczestnicy mają dodatkową motywację, by poszerzać swoją wiedzę z różnych dziedzin. Największym wyzwaniem dla nas okazały się pytania dotyczące słynnych postaci oraz kultury. To właśnie te kategorie wymagały najwięcej skupienia i szerszej wiedzy. „Bitwa Intelektów" to nie tylko sprawdzian wiedzy, ale także sposób na rozwijanie ciekawości, przełamywanie tremy i wspólną rywalizację – mówią zwycięzcy z Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie.

„Bitwa Intelektów" stała się więc dla uczestników czymś więcej niż konkursem wiedzy

„BIEDRONKI" NA PIERWSZYM MIEJSCU

Tegoroczna rywalizacja zakończyła się zwycięstwem drużyny „Biedronki" z Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie. Drugie miejsce zajęła drużyna „Kasztanka" z Gimnazjum im. Jana Pawła II, natomiast na trzecim miejscu uplasowała się drużyna „Symfonia", również reprezentująca Gimnazjum im. Jana Pawła II.

Zwycięzcy „Bitwy Intelektów" pokazali, że w konkursie liczy się nie tylko szeroka wiedza, ale również współpraca, koncentracja i umiejętność szybkiego podejmowania decyzji.

NAGRODY DLA NAJLEPSZYCH

Na zwycięskie drużyny czekały również nagrody. Za zajęcie pierwszego miejsca każdy z członków zwycięskiej drużyny otrzymał głośnik Sven PS-770. Drużyna, która zajęła drugie miejsce, została nagrodzona słuchawkami Muse, natomiast za trzecie miejsce uczestnicy otrzymali głośniki Sven PS-235.

Wydarzenie zostało sfinansowane ze środków Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie.

Fot. Marian Paluszkiewicz

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

„Bitwa Intelektów" daje możliwość nie tylko sprawdzenia wiedzy, lecz także wspólnego działania, mówi Bożena Mieżonis (od prawej)

eprasa.pl 1331a313c1

Putin grozi Zachodowi. Motuzas: „Wojny nie chce ani Litwa, ani NATO”

Władimir Putin zagroził użycia całego arsenału, jeśli Kaliningrad będzie zagrożony. Remigijus Motuzas sądzi, że Rosja sama eskaluje sytuację, ponieważ rosyjskiej enklawie nad Bałtykiem nic nie zagraża. Natomiast ani Litwa, ani NATO nie chcą wojny.

Antoni Radczenko

Prezydent Rosji, w ubiegły czwartek, zagroził użyć arsenału nuklearnego przeciwko Zachodowi, jeśli zostanie zagrożony obwód kaliningradzki. „Wówczas nieuchronnie i natychmiast pojawi się kwestia użycia wszystkich rodzajów uzbrojenia, jakimi dysponuje nasz kraj” – oświadczył rosyjski przywódca.

GROŹBY PUTINA

Wcześniej agencja Reutera podała, że Rosja wysłała do NATO nieoficjalny dokument, w którym zagroziła użyciem broni jądrowej w przypadku próby odcięcia obwodu kaliningradzkiego. W piśmie podkreślono, że polityka państw NATO niesie „wysokie ryzyko wybuchu bezpośredniego konfliktu zbrojnego”. – I w tej walce będziemy musieli wykorzystywać nasze przewagi konkurencyjne. Tak, oczywiście, Francja i Wielka Brytania są mocarstwami jądrowymi, doskonale to rozumiemy i w pełni zdajemy sobie z tego sprawę, ale nikt inny nie dysponuje dziś takim uzbrojeniem, jakie ma Rosja. To jest nasza przewaga konkurencyjna – oświadczył Putin.

Prezydent Rosji dodał, że Ukraina bez pomocy Zachodu nie mogłaby się utrzymać i nie byłaby w stanie przeprowadzać ataków w głębi Rosji. Putin podkreślił, że na razie strona rosyjska nie zamierza atakować zachodnich zakładów produkujących broń dla Kijowa. Dzień później rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow oświadczył, że jego kraj chce całkowitego wstrzymania dostaw broni i paliwa dla Ukrainy przez Morze Czarne. „Bardzo ważne jest dla nas całkowite wstrzymanie prowadzonych drogą morską dostaw sprzętu wojskowego, amunicji, paliwa dla ukraińskich sił zbrojnych i tym podobnych” – oznajmił dziennikarzom.

Naszym celem jest zrobienia wszystkiego, aby wojna na Litwę nigdy nie dotarła – mówi Remigijus Motuzas **Fot. Andrius Ufartas, ELTA**

> Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski w rozmowie z „Financial Times” powiedział, że Władimir Putin polecił dowództwu wojskowemu zaprzestać przestrzegania zasad prowadzenia wojny i zniósł wszelkie ograniczenia dotyczące ataków na Ukrainę.

WSCHODNIA FLANKA I ZMIANA KONSTYTUCJI

Przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych Remigijus Motuzas uważa, że tego typu groźby były wypowiadane niejednokrotnie, dlatego Litwie nie warto tego komentować oficjalnie. – Stanowisko Litwy jest konsekwentne. Litwa nie jest tym państwem, które chciałoby lub czekało na wojnę. Przeciwnie – naszym celem jest zrobienia wszystkiego, aby wojna na Litwę nigdy nie dotarła. W ogóle, aby wojny nie było w regionie. Dlatego jest potrzebna silna obrona i odporne społeczeństwo – oświadcza w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” polityk.

Poseł sądzi, że groźby z ust Putina posypały się z kilku przyczyn. – Państwa NATO naprawdę wzmacniają swoją zdolność obronną. Wzmacniają swoją wschodnią flankę. Litwa jest wśród tych państw, bo właśnie graniczy z Rosją i Białorusią – sugeruje Motuzas.

Rozmówca nie wyklucza, że groźby mogą być reakcją na sejmową inicjatywę o zmianie Konstytucji. Pod koniec września parlament Litwy poparł pomysł ze zmianą artykułu 137 Konstytucji Litwy, który zabrania rozmieszczenia na terytorium państwa broni masowego rażenia.

15.>>

eprasa.pl 1331a313c1

14.>>

– Rosja próbuje eskalować tę kwestię, ponieważ Litwa niejednokrotnie informowała, że sama zmiana nie oznacza, że ten typ broni od razu u nas zostanie rozmieszczony. Ta zmiana jest potrzebna, aby nie było żadnych problemów prawnych, kiedy rozmieszczenie takiej broni będzie potrzebne. To jest tylko i wyłącznie element odstraszający ze strony NATO – zaznacza polityk.

NIEPOKÓJ W KALININGRADZIE

Motuzas sądzi jednak, że podstawowa przyczyna wypowiedzianych słów tkwi wewnątrz Rosji. – Obwód kaliningradzki ma bardzo specyficzne położenie geograficzne. Słyszymy dosyć często od mieszkańców obwodu, że coraz trudniej jest im fizycznie kontaktować się z Rosją. Program UE dotyczący tranzytu do Kaliningradu bezpośrednio dotyczy Litwy. Ten program jest opłacany ze środków unijnych, ale przede wszystkim jest realizowany przez Litwę. Jeśli Unia w pewnym momencie zrezygnuje z programu, to obwód kaliningradzki praktycznie zostanie izolowany. Z pewnością strach przed całkowitą izolacją budzi niepokój wśród mieszkańców enklawy. Teoretycznie zakładając, jeśli wybuchnie wojna i NATO będzie musiało się bronić, to oczywiście najpierw skutki wojny odczuje obwód kaliningradzki. Trzeba jednak kategorycznie podkreślić, że wojny nie chce ani Litwa, ani NATO – twierdzi polityk.

Zdaniem posła kwestię możliwej izolacji obwodu kaliningradzkiego w pierwszej kolejności eskaluje sama Rosja. – Ten stan napięcia tworzy sama Federacja Rosyjska. Teoretycznie Kaliningrad jest problemem dla nich, ale wszyscy rozumieją, że teraz obwodowi nic nie zagraża – zapewnia Remigijus Motuzas.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski w rozmowie z „Financial Times" powiedział, że Władimir Putin polecił dowództwu wojskowemu zaprzestać przestrzegania zasad prowadzenia wojny i zniósł wszelkie ograniczenia dotyczące ataków na Ukrainę. „Powiedział, że teraz nie ma już żadnych zasad" – powiedział Wołodymyr Zełenski.

Tłumacząc, że tę informację uzyskał ukraiński wywiad. Zełenski zauważył, że na początkowym etapie wojny Moskwa atakowała głównie obiekty energetyczne i wojskowe, a Ukraina odpowiadała podobnymi uderzeniami. Teraz rosyjskie drony nie tylko polują na cywilów w Chersoniu i Sumach, ale także atakują szkoły, węzły komunikacyjne oraz centra danych. ■

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Rosja zagroziła użyciem broni jądrowej, jeśli zostanie zagrożony Kaliningrad
Fot. Julius Kalinskas, ELTA

Dom Moskwy bliżej rozbiórki

Po czterech latach procesów i postępowań sądowych podpisano porozumienie w sprawie rozbiórki tzw. „Domu Moskwy" w Wilnie. Ugoda przewiduje przejęcie odpowiedzialności za wykonanie orzeczenia sądu przez administratora upadłościowego. Porozumienie podpisały Inspekcja Budowlana oraz „Šatrijos biuras", pełniący funkcję administratora upadłościowego likwidowanej instytucji zarządzającej „Domem Moskwy".

„Umowę podpisała Inspekcja Budowlana oraz upadające przedsiębiorstwo» Centrum Kultury i Biznesu Moskwy — Dom Moskwy« reprezentowane przez administratora upadłościowego »Šatrijos biuras«„ — powiedziała Viktorija Šinkūnienė, przedstawicielka Państwowej Inspekcji Planowania Przestrzennego i Budownictwa (VTPSI).

Zgodnie z porozumieniem „Šatrijos biuras" ma przejąć od VTPSI odpowiedzialność za wykonanie orzeczenia sądowego i wyburzenie obiektu. Jak wcześniej informował szef VTPSI Albertas Stanislovaitis, ugoda wymaga zatwierdzenia przez sąd. Negocjacje rozpoczęły się po tym, gdy konkurs Inspekcji Budowlanej na wykonawcę rozbiórki utknął w sądach. Decyzje Inspekcji kwestionowały firmy „Regina ir Co" oraz „Vilniaus BDT", jednak ich skargi zostały oddalone.

Mer Wilna Valdas Benkunskas informował w lutym, że zwrócił się do firm budowlanych z propozycją rozbiórki budynku na zasadach społecznych. Pod koniec sierpnia zapowiedział, że po zawarciu ugody „Šatrijos biuras" podpisze odrębne porozumienie z firmami gotowymi sfinansować wyburzenie z własnych środków. Pomysł budowy Domu Moskwy rozwijano od 2004 roku. W grudniu 2016 roku Sąd Rejonowy w Wilnie unieważnił pozwolenie na budowę i nakazał inwestorowi uzyskanie nowego dokumentu oraz przebudowę obiektu. W przypadku niewykonania tych obowiązków budynek miał zostać rozebrany.

Opr. J.B. na podst. BNS

eprasa.pl 1331a313c1

Władysław Starewicz – twórca światowej animacji upamiętniony w Kownie

Justyna Giedrojć

Wyjątkowe miejsce w Kownie zostało wyróżnione przez Europejską Akademię Filmową (EFA). Na prestiżową listę Skarbów Europejskiej Kultury Filmowej trafiło miejsce, gdzie działało pierwsze Muzeum Miasta Kowna i gdzie niegdyś pracował Władysław Starewicz – reżyser oraz twórca światowej animacji.

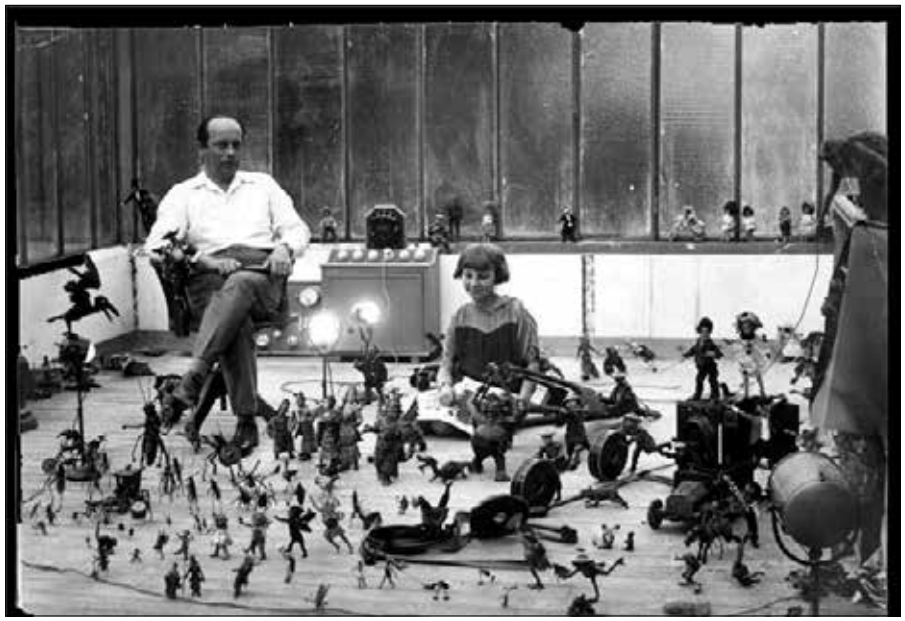

Po wyjeździe do Francji Władysław Starewicz tworzył w swoim domu w Fontenay-sous-Bois, gdzie pracował wraz z rodziną
Fot. CC BY-SA 4.0, Sergi12a via Wikipedia

30 września na placu Ratuszowym 20, gdzie niegdyś pracował Władysław Starewicz, odsłonięto symboliczną tablicę pamiątkową.

Jak podaje Muzeum Miasta Kowna, Władysław Starewicz spędził w tym mieście ważny etap swojego życia i twórczości. To właśnie tutaj zainteresował się fotografią i rozpoczął pierwsze prace filmowe.

Korzystając z kamery przekazanej miejskiemu muzeum, twórca nakręcił swój pierwszy film dokumentalny „Ponad Niemnem" („Virš Nemuno"), a w 1910 r. stworzył pierwszy w historii kina film animacji lalkowej „Walka żuków" („Elniaragių kova"). W tym samym roku nakręcona w Kownie „Piękna Lukanida" przyniosła reżyserowi międzynarodową sławę.

Ze względu na to powiązanie z historią kina Kowno z inicjatywy Litewskiego Stowarzyszenia Kultury Filmowej zostało zgłoszone Europejskiej Akademii Filmowej jako miejsce o szczególnym znaczeniu dla światowej historii kultury filmowej. Akademia zdecydowała następnie o wpisaniu miasta na listę Skarbów Europejskiej Kultury Filmowej.

WNIÓSŁ WKŁAD W ROZWÓJ KULTURY CAŁEGO ŚWIATA

Simonas Jazavita, dyrektor Muzeum Miasta Kowna, podkreśla, że działalność twórcza Władysława Starewicza w Kownie stała się częścią światowej historii kultury, a międzynarodowe wyróżnienie pomaga przypomnieć o znaczeniu tego miejsca.

– Uważam, że postać ta jest niesłusznie zapomniana. Był to człowiek, który rozsławiał nasze miasto, zrobił światową karierę i wniósł wkład w rozwój kultury całego świata. Jednak na Litwie, gdzie rozpoczęła się jego droga zawodowa, o jego działalności mówiono dość fragmentarycznie. Nie brakowało pojedynczych entuzjastów, którzy rozumieli znaczenie Starewicza i starali się go popularyzować, jednak trudno było przebić się do masowego przekazu i wyjść poza krąg „tematów tylko dla specjalistów". Dlatego mam nadzieję, że wszelkie publiczne znaki i inicjatywy będą lepiej przypominać zwykłym mieszkańcom i turystom o tym niezwykłym człowieku – mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" Simonas Jazavita.

Rozmówca przypomina, że w 1909 r., kiedy kino na całym świecie stawiało dopiero pierwsze kroki, Starewicz, korzystając z kamery zakupionej przez Muzeum Miasta Kowna, nakręcił swój pierwszy film dokumentalny „Ponad Niemnem" („Virš Nemuno").

– Jest to bardzo symboliczne, ponieważ dla mieszkańców Kowna największa rzeka Litwy jest szczególnie bliska i cenna. Najwyraźniej była ona ważna również dla Starewicza. Choć sam film nie zachował się do naszych czasów, możemy cieszyć się, że Niemen w ten sposób znalazł swoje miejsce w historii kina. Muzeum Miasta Kowna było wówczas jeszcze młodą instytucją, jednak pod kierownictwem innej niezwykle światłej postaci - archeologa Tadasa Daugirdasa – było, jak na warunki tamtej epoki, instytucją nowoczesną i doskonale orientującą się nie tylko w przemianach technologicznych zachodzących w regionie, lecz także w kontekście zmian obejmujących całą Europę. Warto i przyjemnie o tym pamiętać – zauważa Simonas Jazavita.

Z okazji uhonorowania reżysera w kowieńskim centrum filmowym „Romuva" odbył się bezpłatny pokaz filmów Władysława Starewicza.

RZEŹBY BOHATERÓW-OWADÓW

Obok nowej tablicy, odsłoniętej 30 września znajduje się również wcześniejsza tablica pamiątkowa oraz kompozycja rzeźbiarska przedstawiająca tragiczne losy animacyjnych bohaterów – owadów: chrząszcza jelonka rogacza, mrówki i pasikonika.

17.>>

eprasa.pl 1331a313c1

16.>>

Na odsłoniętej w 2022 r. na dawnym budynku pierwszego Muzeum Miasta Kowna, tablicy pamiątkowej widnieje napis: „W tym budynku, będącym wówczas siedzibą Muzeum Miasta Kowna, swoją drogę zawodową jako kinematograf rozpoczął Władysław Starewicz (1882–1965), twórca pierwszych na świecie arcydzieł animacji lalkowej". Tekst umieszczono w języku litewskim i angielskim.

Litewsko - angielska tablica pamiątkowa znajduje się także na kamienicy przy alei Laisvės 37, w której twórca mieszkał w latach 1909-1912.

W Kownie symboliczną tablicę upamiętniającą twórcę światowej animacji odsłonił Simonas Jazavita, dyrektor Muzeum Miasta Kowna **Fot. Ona Ivanauskienė**

JEGO TWÓRCZOŚĆ NA ZAWSZE ZMIENIŁA ŚWIAT ANIMACJI

Władysław Starewicz (1882–1965) to reżyser filmowy, operator i pionier przestrzennej animacji lalkowej – jednej z najstarszych i niezwykle pracochłonnych technik filmowych. Artysta często nazywany jest „europejskim Disneyem", chociaż kiedy artysta tworzył swe pierwsze filmy Walt Disney chodził jeszcze do szkoły.

Urodzony w Moskwie w polskiej rodzinie, był pierwszym polskim twórcą, który eksperymentował z techniką animacji lalkowej.

W latach 1886–1911 mieszkał i tworzył w Kownie. Później był reżyserem w moskiewskich studiach filmowych, gdzie jako jeden z pierwszych w Rosji zaczął tworzyć animowane filmy rysunkowe. Od 1919 r. mieszkał we Włoszech, a od 1920 r. – w Paryżu.

Jego przygoda z filmem rozpoczęła się od fascynacji owadami. W 1910 r. w domowej pracowni w Kownie zrealizował „Walkę żuków" – jeden z najwcześniejszych filmów lalkowych na świecie. Wykorzystując nieżywe okazy żuków, druciki i poklatkową technikę zdjęciową, nadał owadom pozory życia. Niedługo później powstała „Piękna Lukanida", pierwszy film Starewicza z bardziej rozbudowaną fabułą.

Artysta szybko zdobył międzynarodową sławę. Po wyjeździe do Francji tworzył w swoim domu w Fontenay-sous-Bois, gdzie pracował wraz z rodziną. Żona pomagała przy tworzeniu lalek i szyciu kostiumów, córki wspierały produkcję, a młodsza Nina występowała w filmach ojca.

> Simonas Jazavita, dyrektor Muzeum Miasta Kowna, podkreśla, że działalność twórcza Władysława Starewicza w Kownie stała się częścią światowej historii kultury, a międzynarodowe wyróżnienie pomaga przypomnieć o znaczeniu tego miejsca.

Starewicz był autorem około 70 filmów, w tym kilkudziesięciu animacji lalkowych i kilkunastu filmów fabularnych. Samodzielnie tworzył scenariusze, lalki i scenografie, zajmował się zdjęciami, montażem i reżyserią, nieustannie eksperymentując z możliwościami filmu i efektami specjalnymi.

Zmarł w 1965 r. w Fontenay-sous-Bois. Pozostawił niedokończony film „Jak pies z kotem". Mimo międzynarodowych sukcesów i popularności, pod koniec życia żył w trudnych warunkach. Jego nieugięte dążenie do niezależności twórczej sprawiło, że większość filmów realizował własnymi siłami, przy pomocy najbliższej rodziny.

Dziś Władysław Starewicz pozostaje jedną z najważniejszych postaci w historii światowej animacji lalkowej.

PRESTIŻOWA INICJATYWA

Kowno jest już drugim miejscem na Litwie wyróżnionym przez Europejską Akademię Filmową i wpisanym na listę Skarbów Europejskiej Kultury Filmowej (Treasures of European Film Culture). W 2025 r. w Nidzie symboliczną tablicę odsłonił dyrektor generalny EFA Matthijs Wouter Knol. To pierwsze miejsce na Litwie uhonorowane w ramach tej prestiżowej inicjatywy.

Mierzeja Kurońska została wpisana na listę Skarbów Europejskiej Kultury Filmowej, obejmującą 60 miejsc o szczególnym znaczeniu dla historii europejskiego kina. Wśród wyróżnionych lokalizacji znajdują się m.in. Fontanna di Trevi w Rzymie, Schody Potiomkinowskie w Odessie oraz paryska kawiarnia znana z filmu „Amelia". Kandydaturę Neringi zgłosiło Litewskie Stowarzyszenie Kultury Filmowej, podkreślając znaczenie Mierzei Kurońskiej dla historii litewskiego kina. Powstały tu m.in. produkcje „Jausmai" i „Maža išpažintis" – ważne dzieła litewskiej klasyki filmowej. ■

eprasa.pl 1331a313c1

Matka E. R. Czacka – widzieć więcej niż inni

Są miejsca, do których przyjeżdża się jako obserwator, a opuszcza je z poczuciem, że stało się uczestnikiem ważnej lekcji. Laski pod Warszawą są właśnie takim miejscem.

Tu historia nie została zamknięta w gablotach, a pamięć nie ogranicza się do dat wyrytych w kamieniu. Ona żyje w codzienności ośrodka, w krokach niewidomych uczniów, w dotyku dłoni przesuwającej się po punktach Braille'a i w ciszy, która potrafi powiedzieć więcej niż najdłuższe przemówienie.

Rok 2026, ustanowiony przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej Rokiem Błogosławionej Matki Elżbiety Róży Czackiej, stwarza szczególną okazję, aby przypomnieć postać kobiety, która z osobistego dramatu uczyniła początek wielkiego dzieła społecznego, edukacyjnego i duchowego. Nie chodzi jednak wyłącznie o wspominanie przeszłości. Laski wciąż stawiają pytania o to, jak współczesne społeczeństwo traktuje osoby niewidome i słabowidzące, czym jest samodzielność oraz czy potrafimy dostrzegać człowieka poza jego ograniczeniami.

Tu pochowana została błogosławiona Matka Róża Czacka

DZIEWCZYNA, KTÓRA UTRACIŁA WZROK

Róża Czacka urodziła się 22 października 1876 r. w Białej Cerkwi, na terenie dzisiejszej Ukrainy. Pochodziła z arystokratycznej rodziny. Jej rodzice, Feliks Czacki i Zofia z Ledóchowskich, należeli do świata, w którym nazwisko, tradycja i pozycja społeczna wyznaczały miejsce człowieka.

Jako dziecko widziała. Zachowała się fotografia piętnastoletniej Róży – młodej dziewczyny, która nie mogła jeszcze wiedzieć, jak dramatycznie zmieni się jej życie.

Problemy ze wzrokiem pojawiły się już w dzieciństwie. Mimo podejmowanych prób leczenia w wieku 22 lat całkowicie utraciła wzrok. Wcześniej rodzina szukała pomocy u zagranicznych specjalistów. Kolejne konsultacje i zabiegi nie przyniosły jednak oczekiwanego rezultatu. W końcu musiała przyjąć prawdę, której tak bardzo chciała uniknąć. W przekazie dotyczącym jej życia powraca zdanie lekarza, które stało się początkiem nowej drogi: „Trzeba się zająć niewidomymi!".

Nie była to gotowa recepta na przyszłość. Raczej wskazanie kierunku, który Róża Czacka musiała dopiero samodzielnie odnaleźć. Zamknęła się w pokoju. Przeżywała rozpacz, pytała o sens dalszego życia. Jednak z czasem osobiste cierpienie zaczęło ustępować miejsca pracy, nauce i poszukiwaniu rozwiązań dla ludzi znajdujących się w podobnej sytuacji. Nie chciała, aby osoby niewidome były jedynie odbiorcami litości. Chciała poznać ich możliwości.

OD OSOBISTEGO DRAMATU DO SPOŁECZNEJ ZMIANY

Róża Czacka wyjechała do Francji i odwiedzała europejskie ośrodki zajmujące się edukacją niewidomych. Poznawała metody pracy, organizację placówek oraz możliwości wykorzystania alfabetu Braille'a. Podróżowała także do Austrii i Szwajcarii, poszukując nowoczesnych sposobów pomocy osobom z niepełnosprawnością wzroku. To, co tam zobaczyła i czego się nauczyła, miało znaczenie wykraczające poza jej osobistą historię.

W tamtych czasach osoba niewidoma często była postrzegana przede wszystkim jako ktoś wymagający opieki. Czacka dostrzegła natomiast, że odpowiednie wykształcenie, przygotowanie zawodowe i stworzenie właściwych warunków mogą otworzyć przed nią drogę do samodzielności.

TO BYŁA ZMIANA MYŚLENIA

Nie wystarczy nakarmić, ubrać i zapewnić schronienie. Trzeba również pomóc człowiekowi odzyskać poczucie własnej wartości, zdobyć umiejętności i odnaleźć swoje miejsce w społeczeństwie.

W 1910 r. Róża Czacka założyła w Warszawie schronisko dla niewidomych kobiet, korzystając z własnych funduszy. Rok później schronisko przekształcono w Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi. Jej działalność obejmowała także tworzenie placówek edukacyjnych, bibliotek i warsztatów zawodowych.

19.>>

eprasa.pl 1331a313c1

18.>>

W statucie towarzystwa znalazły się plany, które jak na początek XX w. były wyjątkowo ambitne: szkoły, pracownie, biblioteki, czytelnie, ambulatoria, a także instytucje wspierające zatrudnienie osób niewidomych.

Czacka nie budowała wyłącznie instytucji opiekuńczej. Tworzyła fundament systemu, który miał umożliwić osobom niewidomym naukę, pracę i godne życie.

DWIE ŚLEPOTY

Wojna zmieniła wiele planów. Róża Czacka znalazła się w Żytomierzu, gdzie spędziła kilka lat. Tam dojrzewała jej duchowa wizja przyszłego dzieła. Zaczęła mówić o dwóch rodzajach ślepoty: fizycznej oraz duchowej – ślepocie serca. To rozróżnienie wydaje się szczególnie ważne również dzisiaj.

Człowiek może mieć zdrowe oczy, a jednocześnie nie dostrzegać samotności drugiego człowieka. Może widzieć ubóstwo, cierpienie i wykluczenie, lecz przechodzić obok nich obojętnie. Może patrzeć, ale nie próbować zrozumieć. Czy właśnie dlatego historia Matki Czackiej nie jest wyłącznie opowieścią o niewidomych?

W 1917 r. Róża Czacka złożyła śluby zakonne jako siostra Elżbieta. W 1918 r. wróciła do Warszawy już jako zakonnica. Jej droga duchowa związała się z powołaniem do służby osobom niewidomym. W 1918 r. powstało Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, którego działalność była związana z pomocą osobom ociemniałym.

Decyzja ta wymagała odwagi. Łączyła bowiem działalność społeczną, pedagogiczną i religijną, nadając całemu przedsięwzięciu wyraźny charakter duchowy.

LASKI. PIASZCZYSTA ZIEMIA I WIELKIE MARZENIE

W 1921 r. Róża Czacka otrzymała teren w Laskach pod Warszawą. Była to ziemia trudna, piaszczysta, mało urodzajna. Nie przypominała miejsca, w którym łatwo można byłoby zbudować znaczący ośrodek edukacyjny. A jednak właśnie tutaj zaczęło powstawać dzieło, które przetrwało kolejne dziesięciolecia.

Rozwijały się szkoły, przedszkola i internaty. Dzieci i młodzież niewidoma miały otrzymać nie tylko opiekę, ale również wykształcenie i przygotowanie do możliwie samodzielnego życia.

Nazwa Laski nabiera w tej historii symbolicznego znaczenia. Z jednej strony oznacza młode drzewa, które próbują zakorzenić się w trudnej ziemi. Z drugiej białą laskę, będącą dla wielu niewidomych narzędziem orientacji i samodzielnego poruszania się. Jedno i drugie prowadzi ku samodzielności. Jedno i drugie wymaga drogi.

MUZEUM, KTÓRE POZWALA DOTKNĄĆ HISTORII

Po beatyfikacji Matki Elżbiety Róży Czackiej w 2021 r. pojawiła się potrzeba stworzenia miejsca przypominającego jej życie i dorobek. Tak powstało muzeum „Ślady Obecności", urządzone w miejscu dawnej piekarni. Niewielka przestrzeń mieści pamiątki po kobiecie, której działalność wpłynęła na losy tysięcy osób.

Można tu zobaczyć rekonstrukcję jej pokoju: łóżko, stolik, fotel, klęcznik i maszynę do pisania. Są książki brajlowskie, zegarek z podnoszoną kopertą, tabliczka do pisania, dokumenty i fotografie. Ważnym elementem ekspozycji jest możliwość poznawania wybranych przedmiotów poprzez dotyk.

To szczególnie wymowne. Muzeum poświęcone osobie niewidomej nie może opierać się wyłącznie na oglądaniu eksponatów. Musi poszukiwać także innych sposobów opowiadania.

Dotyk staje się tutaj nie tylko sposobem poznania przedmiotu, ale również przypomnieniem, że dostępność nie jest dodatkiem do kultury. Powinna być jej naturalną częścią.

Wśród pamiątek pozostaje jednak coś ważniejszego niż sam przedmiot. Świadomość, że kobieta, która straciła wzrok jako młoda dziewczyna, stała się przewodniczką dla wielu innych.

LASKI W CZASIE WOJNY

Dzieło Matki Czackiej nie zostało oszczędzone przez historię. W czasie II wojny światowej Laski stały się również miejscem pomocy potrzebującym. Szczególne znaczenie miała współpraca Róży Czackiej z księdzem Stefanem Wyszyńskim, przyszłym prymasem Polski.

Senacka uchwała przypomina, że w 1926 r. Matka Czacka po raz pierwszy spotkała Stefana Wyszyńskiego, a podczas wojny i Powstania Warszawskiego oboje byli zaangażowani w niesienie pomocy.

20.>>

Na cmentarzu sióstr franciszkanek w Laskach

eprasa.pl 1331a313c1

19.>>

Historia Lasek nie ogranicza się zatem do szkolnych sal, internatów i warsztatów. To także historia ludzi, którzy w czasach zagrożenia próbowali ratować innych.

Wojna dotknęła również samą Matkę Czacką. Doświadczyła bombardowania i odniosła obrażenia, w wyniku których musiała mieć usunięte oko.

Jej życie nie było opowieścią o człowieku, który z dystansu pomaga cierpiącym. Było życiem osoby, która sama doświadczała ograniczeń, bólu i niepewności.

ROK 2026. PAMIĘĆ, KTÓRA ZOBOWIĄZUJE

14 maja 2025 r. Senat Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę ustanawiającą rok 2026 Rokiem Błogosławionej Matki Elżbiety Róży Czackiej – prekursorki polskiej tyflologii. Uchwała została ogłoszona w Monitorze Polskim 19 maja 2025 r.

Senatorowie przypomnieli jej działalność na rzecz osób niewidomych oraz znaczenie tworzenia systemowych podstaw ich edukacji i opieki. W uzasadnieniu podkreślono, że Matka Czacka poświęciła swoje życie służbie osobom ociemniałym i rozwojowi polskiej tyflologii.

Ustanowienie Roku Matki Czackiej nie powinno jednak zakończyć się na uroczystych akademiach, wystawach i okolicznościowych publikacjach.

Rocznice i uchwały państwowe mają sens wtedy, gdy prowadzą do rzeczywistego zainteresowania problemem, który upamiętniana osoba podejmowała w swoim życiu.

W tym przypadku chodzi o dostępność edukacji, samodzielność osób niewidomych i słabowidzących, ich aktywność zawodową oraz społeczne postrzeganie niepełnosprawności.

Czy dzisiejsze społeczeństwo rzeczywiście widzi osoby niewidome jako pełnoprawnych uczestników życia publicznego? Czy zapewnia im wystarczające warunki do nauki, pracy i rozwijania zainteresowań? Czy przestrzeń publiczna jest tworzona z myślą o wszystkich? To pytania, które warto zadawać nie tylko podczas Roku 2026.

Matka Elżbieta Róża Czacka zmarła 15 maja 1961 r. w Laskach. Pozostały po niej dokumenty, fotografie, przedmioty codziennego użytku i wspomnienia. Przede wszystkim jednak pozostało dzieło, które nadal funkcjonuje.

"Po ekspozycji „Ślady Obecności" – miejscu pamięci bł. Matki Elżbiety Róży Czackiej w Laskach oprowadzała mnie s. Angelica Jose "

Współczesne Laski są miejscem edukacji i opieki nad osobami niewidomymi. To żywa instytucja, a nie jedynie pomnik przeszłości. Kiedy człowiek opuszcza muzeum „Ślady Obecności", może pomyśleć, że najważniejszą pamiątką po Matce Czackiej nie jest żadna z zachowanych rzeczy. Nie jest nią ani maszyna do pisania, ani zegarek, ani fotografia. Najważniejsza pozostaje idea.

Człowiek niewidomy nie powinien być definiowany przez brak wzroku. Nie powinien być skazany na litość ani na społeczne wycofanie. Ma prawo do edukacji, pracy, relacji, odpowiedzialności i własnych marzeń. To przesłanie wyprzedzało epokę Matki Czackiej, a jednocześnie nie straciło aktualności.

FELIETONOWY FINAŁ. LEKCJA PATRZENIA

Czasami wydaje nam się, że widzenie jest czymś oczywistym. Otwieramy oczy i świat pojawia się przed nami. Rozpoznajemy twarze, budynki, ulice, kolory. Poruszamy się w przestrzeni, korzystamy z ekranów, czytamy wiadomości.

A jednak samo patrzenie nie gwarantuje dostrzegania.

Można zobaczyć niewidomego człowieka na przejściu dla pieszych i nie pomyśleć, że potrzebuje pomocy. Można minąć osobę poruszającą się z białą laską i nie zastanowić się, czy przestrzeń wokół niej jest bezpieczna. Można mówić o nowoczesnym społeczeństwie, a jednocześnie nie zauważać barier, które dla innych pozostają codziennością. Właśnie w tym miejscu historia Matki Czackiej staje się czymś więcej niż opowieścią biograficzną.

Ona utraciła wzrok, ale nie utraciła zdolności dostrzegania człowieka. Przeciwnie – swoje życie podporządkowała temu, aby inni mogli uczyć się, pracować i żyć z większą niezależnością.

Być może dlatego Laski są miejscem szczególnym. Nie uczą jedynie tego, jak pomagać niewidomym. Uczą, jak patrzeć na drugiego człowieka.

Rok 2026, ustanowiony przez Senat RP, może być okazją do przypomnienia tej lekcji. Ale prawdziwa wartość pamięci ujawni się dopiero wtedy, gdy przestanie ona być wyłącznie wspomnieniem.

Gdy stanie się działaniem. Gdy osoba niewidoma nie będzie musiała prosić o podstawową dostępność. Gdy samodzielność przestanie być przywilejem, a stanie się rzeczywistym prawem. Gdy nauczymy się rozumieć, że nie każdy, kto widzi, naprawdę dostrzega. A czasem człowiek, który utracił wzrok, potrafi wskazać drogę tym, którzy patrzą od urodzenia. ■

Leszek Wątróbski
Fot. autor

eprasa.pl 1331a313c1

Akcja „Zjednoczeni pamięcią” 2026

Z wielką przyjemnością zapraszamy Mieszkańców Wilna, Wileńszczyzny oraz wszystkich miłośników historii i dziedzictwa kulturowego do udziału w jesiennej inicjatywie „Zjednoczeni Pamięcią”, organizowanej przez Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą (SKOnSR). Celem akcji jest troska o najstarsze nekropolie Wilna – Cmentarz na Rossie oraz Cmentarz Bernardyński.

„Światełko pamięci dla Rossy i Bernardynów” – edycja 18

Od 12 do 30 października (włącznie)

Uprzejmie prosimy o przynoszenie szklanych zniczy do recepcji Domu Kultury Polskiej w Wilnie (ul. Naugarduko 76) oraz wpisanie się na listę darczyńców.

„Jesienne sprzątanie zabytkowych nekropolii” – edycja 27

Od 10 do 30 października (włącznie)

Osoby zainteresowane udziałem prosimy o kontakt z administracją cmentarzy:

rasu@ecoservice.lt

danielius.maksimenkovas@ecoservice.lt

nijole.minasianiene@ecoservice.lt

Danielius Maksimenkovas:

+370 612 50820

Nijolė Minasianienė: +370 612 15772

Zachęcamy do zabrania rękawiczek oraz worków na śmieci. Narzędzia do pracy będą dostępne na miejscu.

„Lekcja historii inaczej”

Niedziela, 18 października, godz. 14:00

Serdecznie zapraszamy na prezentację odnowionych pomników nagrobnych. Spotkanie odbędzie się przy głównej bramie Starej Rossy.

Wspólne zapalanie zniczy pamięci

Niedziela, 1 listopada, godz. 14:00 Na Rossie i Cmentarzu Bernardyńskim.

Zachęcamy do wspólnego uczczenia pamięci narodowej wraz z harcerzami, członkami SKOnSR oraz mieszkańcami Wilna. Prosimy również o chwilę modlitwy za spoczywających na tych cmentarzach.

Kwesta „Pomnikom Rossy”

Sobota (31 października), niedziela (1 listopada), poniedziałek (2 listopada)

Uprzejmie prosimy o wsparcie finansowe osób kwestujących na wileńskich cmentarzach. Puszki kwestarskie można odebrać w gabinecie stomatologicznym przy ul. Naugarduko 76 w dniach 19–30 października (włącznie), w godzinach 8:00–19:00. W razie pytań prosimy o kontakt z prezesem SKOnSR, Dariuszem Żybortem: +**370 685 10604**

Sprzątanie wypalonych zniczy

Od 7 do 21 listopada

Osoby zainteresowane udziałem prosimy o kontakt z administracją cmentarzy:

rasu@ecoservice.lt

danielius.maksimenkovas@ecoservice.lt

nijole.minasianiene@ecoservice.lt

Danielius Maksimenkovas:

+370 612 50820

Nijolė Minasianienė: +370 612 15772

Zachęcamy do zabrania rękawiczek oraz worków na śmieci.

UWAGA!

Uczniowie biorący udział w akcjach mogą otrzymać zaświadczenie o odbyciu godzin społecznych. W tym celu prosimy o przesłanie informacji (imię, nazwisko, szkoła, klasa, data udziału) oraz zdjęcia z wydarzenia na adres: **rossa.wilno@gmail.com**

Osoby, które nie będą mogły uczestniczyć osobiście, serdecznie zachęcamy do wsparcia finansowego. Dane do przelewu (SEPA w euro):

Odbiorca: Visuomeninė Rasų kapinių draugija

Adres: Naugarduko 76, Wilno, Litwa

Bank: Swedbank

IBAN: LT02 7300 0101 1955 1065

SWIFT: HABALT22

Tytuł przelewu: dowolny

Kwota: EUR (np. 25 EUR zamiast 100 PLN) ■

Z wyrazami szacunku
i serdecznym zaproszeniem
SKOnSR

eprasa.pl 1331a313c1

W Toruniu śladami Mikołaja Kopernika

Uczniowie Gimnazjum w Rukojniach chętnie uczestniczą w zajęciach edukacyjnych organizowanych poza szkołą. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się wyjazdy do Polski, które pozwalają młodzieży poznawać historię, kulturę i dziedzictwo narodowe.

W ramach projektu „Wielcy Polacy" 40-osobowa grupa uczestników z Gimnazjum w Rukojniach udała się na wycieczkę do Torunia – miasta nierozerwalnie związanego z postacią Mikołaja Kopernika.

Pobyt rozpoczął się od zwiedzania z przewodniczką gotyckiego Starego i Nowego Miasta, wpisanego na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Uczestnicy zobaczyli pomnik Mikołaja Kopernika oraz Ratusz Staromiejski. Spacerując malowniczymi uliczkami, dotarli do kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz bazyliki katedralnej św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty, w której został ochrzczony słynny astronom. Na wieży katedry znajduje się Tuba Dei, czyli Trąba Boża – jeden z najstarszych i największych średniowiecznych dzwonów w Polsce.

Pobyt rozpoczął się od zwiedzania z przewodniczką gotyckiego Starego i Nowego Miasta **Fot. Gimnazjum w Rukojniach**

Dużą atrakcją okazała się Krzywa Wieża, będąca niegdyś częścią murów obronnych Torunia. Zgodnie z legendą tylko człowiek prawy i uczciwy potrafi oprzeć się plecami o jej ścianę i zachować równowagę. Uczniowie chętnie poddawali się tej próbie.

Nie zabrakło również słodkiego akcentu. W Żywym Muzeum Piernika uczestnicy wysłuchali barwnej opowieści o dawnych sposobach wypiekania toruńskich pierników. Każdy miał okazję własnoręcznie przygotować piernik, który stał się wyjątkową pamiątką z wyjazdu. Uczestnicy dowiedzieli się także, że nazwa tego przysmaku wywodzi się od staropolskiego słowa „pierny", oznaczającego „pieprzny" lub „korzenny".

Grupa zwiedziła również średniowieczny Dom Mikołaja Kopernika, a w toruńskim Planetarium uczestniczyła w niezwykłej lekcji astronomii. W wygodnych fotelach uczniowie obserwowali rozgwieżdżone niebo i poznawali tajemnice kosmosu.

Kolejnym punktem programu było Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy. Uczniowie korzystali z interaktywnych wystaw poświęconych między innymi fizyce, astronomii, biologii i muzyce. Poznawali zjawiska związane z ruchem obrotowym, eksperymentowali z wodą na wystawie „Rzeka", budowali ogromne konstrukcje z klocków oraz przekonali się, w jaki sposób ludzkie ciało odbiera i przekazuje dźwięki. Nauka poprzez zabawę dostarczyła uczestnikom wielu pozytywnych emocji i wzbogaciła ich wiedzę.

Uczestnicy wycieczki mieli również zaszczyt odwiedzić Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu. Obejrzeli prezentację przybliżającą walory regionu oraz działalność samorządu województwa. Spotkanie było ciekawą lekcją wiedzy o funkcjonowaniu administracji samorządowej.

Wycieczka do Torunia była nie tylko wyjątkową lekcją historii, kultury i nauki, lecz także doskonałą okazją do integracji. Wspólne odkrywanie miasta, rozmowy, śmiech i przeżywanie kolejnych atrakcji sprawiły, że wyjazd ten na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Wycieczka odbyła się dzięki wsparciu finansowemu Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie.

Alicja Klonowska

Ambasada
Rzeczypospolitej Polskiej
w Wilnie

eprasa.pl 1331a313c1

„To był tylko żart". Kiedy zachowanie nastolatka powinno zaniepokoić rodziców?

Twoje dziecko dobrze się uczy, jest grzeczne i nigdy nie sprawiało większych problemów? Łatwo wtedy pomyśleć: „ono na pewno by tego nie zrobiło". A jednak to, co rodzice widzą w domu, może bardzo różnić się od tego, co dzieje się w grupie rówieśników. Ekspertka wyjaśnia, jakie sygnały powinny zwrócić ich uwagę.

W ciągu ostatnich trzech lat skala znęcania się wśród nastolatków na Litwie wzrosła. Mniej więcej co szósty piętnastolatek doświadcza znęcania się kilka razy w miesiącu lub częściej – pokazują dane PISA 2025.

DOBRE OCENY NIE SĄ DOWODEM

Według Irminy Dobilienė, kierowniczki działu pomocy edukacyjnej w organizacji Pažinimo medis, błędem jest przekonanie, że sprawców znęcania się można łatwo rozpoznać po słabych ocenach czy problemach z dyscypliną. W grupie rówieśniczej pojawiają się natomiast inne mechanizmy: potrzeba akceptacji, chęć zwrócenia na siebie uwagi, utrzymania swojej pozycji czy zdobycia uznania innych.

„Dziecko może być pomocne w domu, uprzejme wobec nauczycieli, a jednocześnie zupełnie inaczej zachowywać się w grupie, w której liczy się akceptacja rówieśników. Dlatego dobre oceny lub fakt, że dziecko do tej pory nie sprawiało problemów, nie są dowodem na to, że nie mogło brać udziału w poniżaniu innego dziecka. Dla rodziców taka wiadomość może być wielkim zaskoczeniem, jednak pierwszym krokiem nie powinno być bronienie dotychczasowego wyobrażenia o dziecku, lecz próba zrozumienia, co naprawdę się wydarzyło" – mówi ekspertka.

NAJPIERW FAKTY, PÓŹNIEJ WNIOSKI

Po otrzymaniu sygnału ze szkoły rodzice mogą zaprzeczać albo chcieć natychmiast ukarać dziecko. Ekspertka radzi, by najpierw ustalić fakty.

Pojedynczy konflikt nie jest tym samym co systematyczne poniżanie. Dlatego znaczenie mają kontekst i powtarzalność. Następnie warto wysłuchać dziecka, pytając o przebieg wydarzeń, obecność innych osób i ich reakcje. Ma to pomóc odtworzyć dynamikę relacji, a nie tylko jeden epizod.

Pierwszymi oznakami problemu nie muszą być przemoc fizyczna czy otwarty konflikt. Mogą to być powtarzające się przezwiska, wykluczanie ze wspólnych zajęć, plotki czy rozpowszechnianie poniżających treści w sieciach społecznościowych.

„Jeden nieudany żart niekoniecznie oznacza znęcanie się. Jeśli jednak klasa nieustannie śmieje się z tego samego dziecka, gdy popełnia błąd, jeśli pozostaje ono zawsze poza grupą, jeśli powtarzają się te same poniżające komentarze na jego temat lub koledzy z klasy systematycznie go wykluczają, to już jest to sygnał, by przyjrzeć się sprawie dokładniej" – zaznacza Irmina Dobilienė.

Rodzice mogą zwrócić uwagę także na zachowanie dziecka w domu – szczególnie gdy stale wypowiada się pogardliwie o tym samym koledze, traktuje jego poniżanie jako coś oczywistego lub cieszy się z wykluczenia go z grupy.

SAMA KARA NIE ROZWIĄŻE PROBLEMU

Niewłaściwe zachowanie powinno mieć konsekwencje, jednak samo ukaranie nastolatka nie wystarczy, jeśli nie zmieni się mechanizm, który do niego doprowadził. Jeśli dziecko przyłączyło się do znęcania, ponieważ zależało mu na uznaniu rówieśników, warto zastanowić się wspólnie, jak może zachować się następnym razem, gdy ponownie znajdzie się pod presją grupy.

„Rodzice nie muszą w ciągu jednego wieczoru stać się ani śledczymi, ani sędziami. Ich zadaniem jest poważne potraktowanie informacji, współpraca ze szkołą oraz pomoc dziecku w przyjęciu odpowiedzialności za swoje czyny. Dziecko musi jednocześnie usłyszeć dwa przesłania: »nie odrzucamy cię« oraz »poniżanie innej osoby nie jest dla nas drobiazgiem«. Właśnie wtedy pojawia się możliwość nie tylko ukarania za to, co już się wydarzyło, ale także zmniejszenia prawdopodobieństwa, że sytuacja się powtórzy" – mówi Irmina Dobilienė. ■

Opr. J.B. na podst. coagency.lt

Znęcanie się nie zawsze zaczyna się od przemocy – czasem pierwszym sygnałem są pozornie niewinne „żarty" **Fot. Magnific.com**

eprasa.pl 1331a313c1

Siemanko! Dobrze jest czuć się dobrze ze sobą! Trochę masło maślane, ale prawdziwe! Pomaganie innym to najlepszy sposób na małe zmartwienia. Gdy zajmujemy się czymś dla kogoś innego, przestajemy tak nieustannie myśleć o sobie. To naprawdę działa! Najlepiej rozpocząć w szkolnym kole wolontariatu. Nie macie w szkole takiego? Załóżcie! Zorganizujcie pomoc dla najbardziej potrzebujących, dla bezdomnych psów i kotów, chorych, osób starszych. Pomysłów może być masa i każdy inny, ponieważ potrzeby są bardzo indywidualne.

4 powody, które każdego mogą przekonać do wolontariatu

1. Warto spróbować poczuć się kimś lepszym i bardziej potrzebnym niż dotąd. Kto wie, czy w tym nowym wcieleniu nie spodobacie się sobie bardziej niż zwykle?
2. Denerwujecie się, że rodzice nieustająco uważają Was za małe dziecko? Udowodnijcie im, że dorastacie i umiecie myśleć nie tylko o sobie, ale i o innych.
3. Chcecie się zaprzyjaźnić z dziewczyną/chłopakiem, która/który kieruje szkolnym klubem wolontariatu? Zaproponujcie, że pomożecie w najbliższej akcji. Wszyscy cenią takie gesty.

4. Nie jesteście pewni, czy umiecie się w coś zaangażować i szybko tym nie znudzicie? Szkolny wolontariat to dobre miejsce, by sprawdzić, na ile wystarcza Wam zapału i energii. Może się okazać, że czegoś o sobie nie wiecie i sami siebie zaskoczycie.

Co to jest wolontariat?

Wolontariat – dobrowolna, bezpłatna, świadoma praca na rzecz innych lub całego społeczeństwa, wykraczająca poza związki rodzinne, koleżeńskie i przyjacielskie.

Zabawki Waszych dziadków. BĄK

Bąk to zabawka, która obraca się wokół własnej osi. Bąki wirują wokół własnej osi, obiegając jednocześnie pewną przestrzeń, przypominając przy tym ruch Ziemi wokół Słońca. Często jest kolorowa i bawią się nią dzieci, szczególnie te najmłodsze. Zabawka ta była popularna już w czasach waszych dziadków, ale nie tylko! Jedną z najstarszych zabaw znanych ludzkości były „wirujące bączki" – niewielkie przedmioty o stożkowatej podstawie, które wprawione w ruch obracały się dookoła własnej osi. Zabawki te znane były mieszkańcom Babilonu, Grecji i Rzymu.

eprasa.pl 1331a313c1

Potęga ludzkiego mózgu

Waży około 3 kilogramów, a jest najbardziej skomplikowaną rzeczą, z jaką zetknął się człowiek. Organ o rozmiarach dojrzałego grejpfruta, w kształcie włoskiego orzecha i konsystencji przebrzmiałej brzoskwini. To ludzki mózg, którego wszystkich tajemnic do tej pory nie udało się odgadnąć. Czasami jego działanie porównuje się do superkomputera – ale żadna maszyna nie dorównuje jego możliwościom.

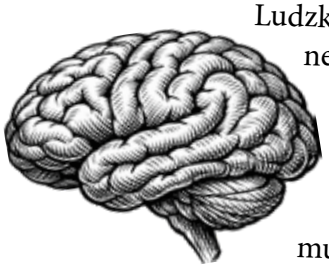

Ludzki mózg składa się z niewyobrażalnie dużej ilości neuronów – tworzy około 100 miliardów pojedynczych komórek. Trudno to sobie wyobrazić, a co dopiero zbudować taką ilość sztucznych komórek?! Naukowcy twierdzą, że gdyby ktoś chciał stworzyć taki sztuczny mózg, zajęłoby mu to ni mniej ni więcej, ale około 3 tysięcy lat!

ALE DOWCIP!

Siedzi kangur na drzewie i rozmyśla. Podchodzi do niego policjant i mówi:
- Halo! Co pan tam robi??
- Jestem małpką – odpowiada kangur.
Policjant drapie się po głowie, zastanawia... W końcu wzrusza ramionami i odchodzi.
Obserwujący go z góry kangur mówi do siebie w myślach:
„No, a co ja miałem mu powiedzieć...? Że jestem kangurem na drzewie?”.

Gry i zabawy. KOLOROWA PIŁKA

Wszyscy uczestnicy zabawy ustawiają się w kole. Rzucając do siebie piłkę każdy mówi jakiś kolor. Przed rozpoczęciem gry należy się umówić, iż, gdy ktoś powie kolor np. czarny, nie wolno złapać piłki. Jeśli jednak gracz pomyli się i złapie wtedy piłkę, osoba, która piłkę rzuciła, zadaje jej zadanie. Oczywiście, powinno ono być odpowiednio trudne do wieku gracza. Np.: stój na 1 nodze, aż doliczę do 5, podrzucić 4 razy piłkę wysoko w górę i ją złap, przeturlaj piłkę do bramki. Tato może zrobić pompki, a mama zatańczyć walczyka itp.

JESIENNA KRZYŻÓWKA

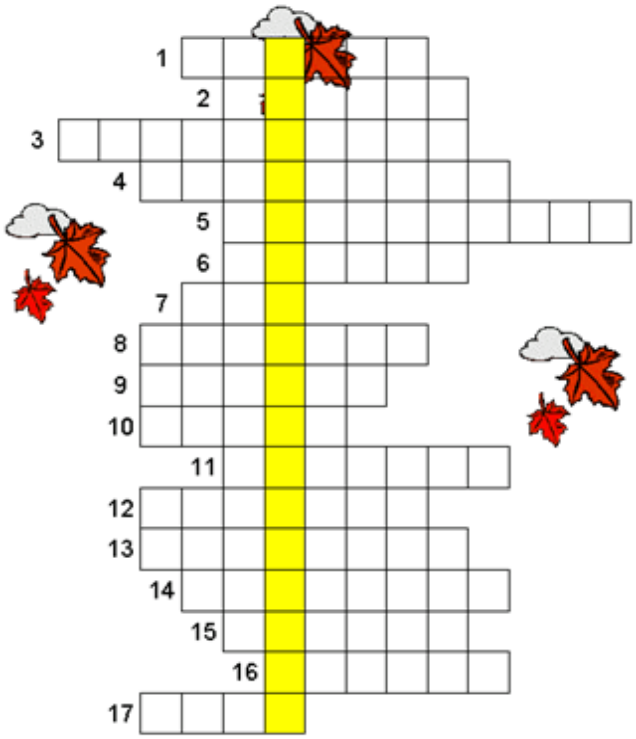

1. Zbierasz je jesienią w lesie
2. Świeci na niebie w ciągu dnia
3. Miejsce w szkole, gdzie jest dużo książek
4. Roznosi listy
5. Uczy w szkole
6. Sklep z lekami
7. Jedynka i dwa zera
8. Po niej piszesz kredą
9. Biało-czerwona ojczyzna
10. Do gry w nogę lub siatkówkę
11. Cebula, pomidor, ogórek
12. Figura - ma trzy boki
13. Miesiąc, w którym jest początek jesieni
14. Miesiąc spadających liści
15. Opadają jesienią z drzew
16. Nasz kontynent
17. Zwierzę z trąbą

eprasa.pl 1331a313c1

Czysta zupa z leśnych grzybów z makaronem

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

Czysta, aromatyczna zupa grzybowa z makaronem muszelki to jeden z tych smaków, które kojarzą się z jesiennym spacerem po lesie.

Właśnie pojawiły się u nas w lesie grzyby, przyjemny spacer i pełne wiaderko grzybów, trzeba je wykorzystać, dlatego zrobiłam pyszną zupę. Pachnąca suszonymi i świeżymi grzybami, z dodatkiem warzyw, natki pietruszki i drobnego makaronu, jest prosta, ale pełna głębokiego smaku. Nie dodaję do niej śmietany ani zasmażki – zupa pozostaje klarowna i lekka, a cały jej charakter pochodzi z leśnych grzybów.

Składniki
Na około 4–5 porcji:
- *400 g świeżych grzybów leśnych, np. podgrzybków, borowików lub maślaków*
- *20–30 g suszonych grzybów leśnych*
- *1,5 l wody lub delikatnego bulionu warzywnego*
- *1 marchew*
- *1 pietruszka*
- *kawałek selera*
- *1 mała cebula*
- *1–2 liście laurowe*
- *3–4 ziarna ziela angielskiego*
- *makaron muszelki*
- *1 łyżka masła*
- *sól do smaku*
- *świeżo mielony pieprz*
- *kilka gałązek natki pietruszki*

Fot. autorka

Wykonanie:

Suszone grzyby przełożyć do miseczki, zalać niewielką ilością gorącej wody i odstawić na około 30 minut. Następnie odcedzić je z wody i drobno pokroić. Wodę z moczenia warto zachować – po przecedzeniu przez bardzo drobne sitko lub gazę można dodać ją do zupy. To właśnie ona daje piękny, intensywny grzybowy aromat. Można zupę ugotować tylko ze świeżych grzybów, nie są konieczne suszone grzyby.

Świeże grzyby dokładnie oczyść i pokroić na mniejsze kawałki. W garnku rozgrzać masło, dodać pokrojoną cebulę oraz grzyby i podsmażać przez kilka minut. Nie trzeba ich mocno rumienić – wystarczy, żeby zaczęły pięknie pachnieć

Dodaj marchew, pietruszkę i seler. Zalać wodą lub bulionem, a następnie dodać suszone grzyby, liście laurowe i ziele angielskie. Wlać również wodę z moczonych grzybów. Wszystko zagotować, następnie zmniejszyć grzanie i gotować około 25–30 minut, aż warzywa i grzyby będą miękkie. W międzyczasie ugotować makaron muszelki w osobnym garnku, zgodnie z przepisem na opakowaniu. Makaron może być inny, taki jaki lubimy. Pod koniec gotowania doprawić zupę solą i świeżo mielonym pieprzem. Makaron przełożyć na talerze i zalać gorącą, czystą zupą grzybową. Całość posypać świeżo posiekaną natką pietruszki.Taka zupa najlepiej smakuje gorąca, z dużą ilością grzybów i drobnym makaronem, który przyjemnie „łapie” aromatyczny wywar. To prosty, domowy obiad, który idealnie pasuje do chłodniejszych, jesiennych dni. ■

Kisiel, ale nie z torebki

Kisiel to deser, który przyrządza się z ugotowanych owoców, przetartych lub całych, zagęszczony mąką ziemniaczaną. Jest tani, lekko strawny, orzeźwiający i odżywczy, zwłaszcza dla dzieci. W okresie zimowym można go przygotować z owoców mrożonych lub z kompotu wcześniej zrobionego. Ten kisiel zrobiony jest z kompotu z wiśni bez pestek.

Składniki:
- *słoik kompotu* • *2 łyżki mąki ziemniaczanej* • *cukier do smaku*

Wykonanie:

Wiśnie odcedzić z kompotu, zmierzyć pozostały płyn, musi być co najmniej półtorej szklanki(375ml). Zagotować kompot, mąkę ziemniaczaną rozrobić w pół szklanki wody. Gdy kompot się zagotuje wlać mąkę z wodą, szybko wymieszać, dosłodzić do smaku i zagotować. Na koniec dodać owoce lepiej, aby były bez pestek. Kisiel można zrobić z każdych owoców, pyszny jest z dodatkiem słodkiej śmietanki. ■

Fot. autorka

eprasa.pl 1331a313c1

Krzyżówka

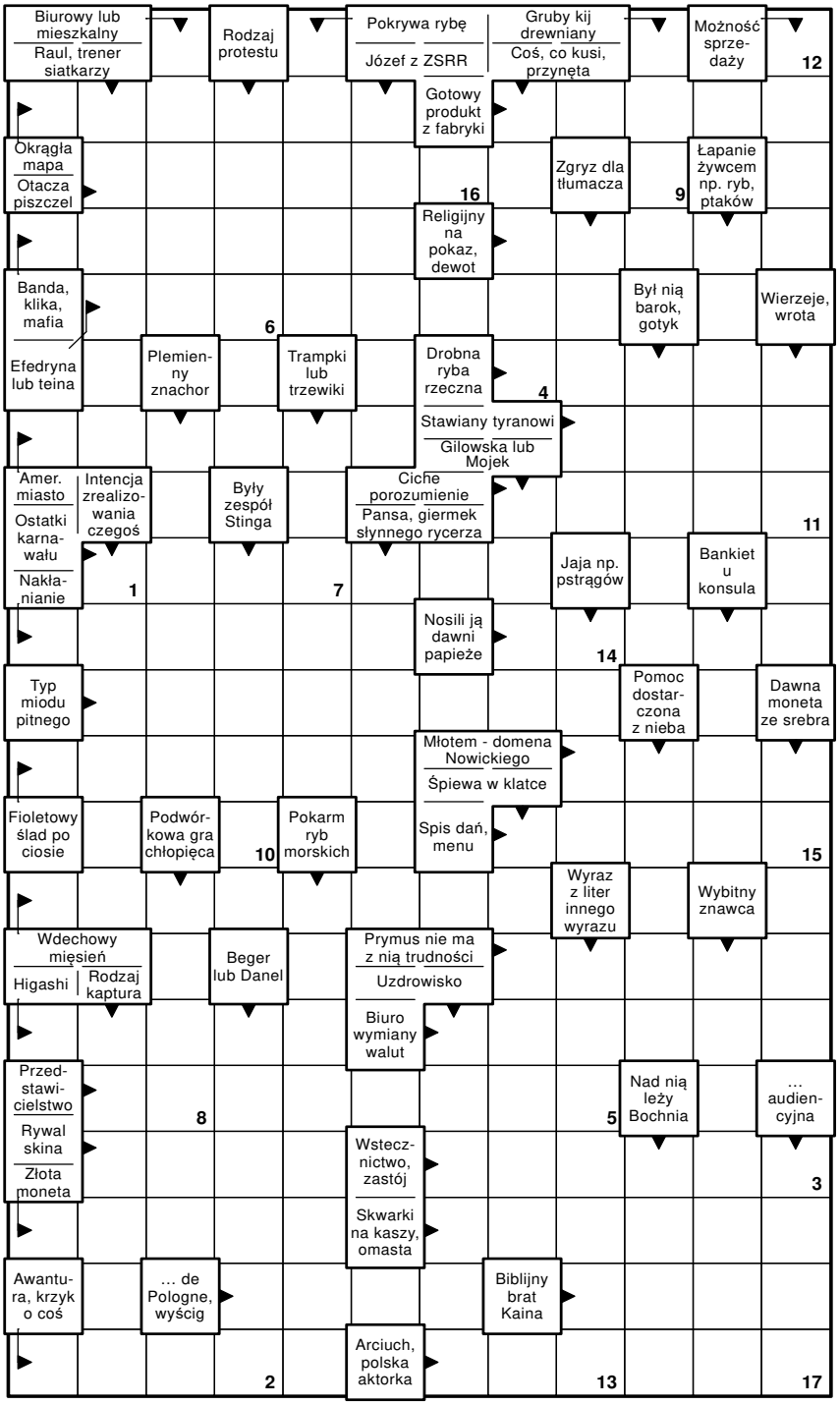

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 1-2 PAŹDZIERNIKA

Poziomo: ZABAWA - ZIELE - SAMOSIA - TROLE - SMUDA - ZAKRES - OBSTAWA - MARKER - KOZIK - URODA - KONTEKST - DORIS - EDYKT - WIADERKO - TARTAN - MAIK - INTERNA - HALAMA - OKTAN - BORUC - HORROR - KURATELA - RUMOR - TANTAL - LEŻE - CERA - TIMON - ROZLEW - GALA - OLKA

Pionowo: ZASTAWA - ODWAGA - OKUCIE - BARK - RENOIR - LARUM - AMOREK - TRATWA - UROLOG - WOLE - ENEIDA - MACARENA - ASESOR - KSENIA - HETERA - CZAS - SKUTEK - TOPOLA - MOTOR - DOMEK - RANCZO - DESU - AZORY - ARTUR - TELL - DAWID - KPINA - OGAREK - BETA - AKANT - KANAR - LAWA

Hasło: Harmonogram pracy

Uśmiechnij się!

– Pamiętaj masz kupić dwie rzeczy – chleb i masło! Tylko dwie i nic więcej.
Dziadek:
– Dobra, dobra.
A babcia cały czas swoje – dwie rzeczy: chleb i masło, chleb i masło.
Dziadek w końcu poszedł, a babcia krzyczała za nim z okna:
– Dwie rzeczy pamiętaj, dwie rzeczy!
Dziadek wraca po dwóch godzinach z wiadrem farby, a babcia:
– Oj ty, ty przecież mówiłam – dwie rzeczy! Gdzie masz pędzel?!

***

Mąż do żony:
– Wiesz, coś niedobrze dziś spałem.
Na co żona:
– A ty cokolwiek robisz dobrze?

***

Wychowawczyni w przedszkolu, podczas rutynowego, okresowego zebrania, zwraca się do rodziców:
– Ja tam nie wnikam, czym się państwo zajmują w weekendy, ale w poniedziałek, podczas śniadania, wszystkie dzieci stukają się kubeczkami z mlekiem.

***

– Kochanie, może wybralibyśmy się na romantyczny spacer?
Żona:
– A nie mogłeś sobie kupić tego piwa wracając z pracy?

***

Nauczycielka pyta Krzysia:
Gdzie podpisano traktat wersalski?
– Na samym dole, pod tekstem.

***

Karnawał, bal. Podpity mężczyzna prosi do tańca panią raczej radiowej urody:
– Z pijanymi nie tańczę – odpowiada ze wzgardą.
Na co pan ze stolika obok:
– ...a trzeźwy nie poprosi...

***

Mąż wraca z pracy. W przedpokoju wita go żona, otoczona wianuszkiem dzieci, wrzeszczących „tato, tato!!!”. Żona całuje go w policzek i mówi:
– Mam dla ciebie niespodziankę! Znowu jestem w ciąży, będziemy mieli szóste dziecko! Wolałbyś, żeby co to było?
– Wolałbym, żeby to był żart!!!

eprasa.pl 1331a313c1

Trzy pomysły na park w Poszyłajciach. Wilnianie już mogą je oglądać

Trzy koncepcje architektoniczne zgłoszono w konkursie na zagospodarowanie parku Pavilnioniai — jednej z największych przestrzeni publicznych w Poszyłajciach w Wilnie. Wskazano, kto będzie potraktowany „priorytetowo", uwzględniając układ parku.

ZWYCIĘZCĘ OGŁOSZĄ W LISTOPADZIE

Od 5 do 16 października mieszkańcy mogą zapoznać się z projektami na pierwszym piętrze centrum handlowego Pašilaičiai. Zwycięzca ma zostać ogłoszony pod koniec listopada.

Konkurs zorganizowała Vilniaus vystymo kompanija (pol. Spółka Rozwoju Wilna), która zajmuje się rozwojem stołecznych obiektów użyteczności publicznej i zarządzaniem nimi. Celem jest przekształcenie parku w tętniącą życiem i przyjazną odwiedzającym zieloną przestrzeń — przy zachowaniu jego naturalnego charakteru. Uczestnicy mieli zaproponować miejsce nie tylko atrakcyjne wizualnie, lecz także przyjazne środowisku.

Pula nagród wynosi 22 tys. euro: 11 tys. za pierwsze miejsce, 7 tys. za drugie i 4 tys. za trzecie. Z laureatem zostanie podpisana umowa, na mocy której w ciągu 18 miesięcy będzie musiał przygotować i uzgodnić techniczny projekt roboczy. Zgłoszone prace oceni kompetentna komisja, której skład wciąż jest dopracowywany.

Park zajmuje 5,26 ha pagórkowatego terenu, porośniętego lasami sosnowymi, brzozowymi i osikowymi oraz naturalnymi łąkami. Dziś to dzika strefa zieleni, otoczona szybko rozrastającymi się osiedlami bloków. Architekci krajobrazu mieli zachować jak najwięcej istniejącej przyrody, a jednocześnie zaprojektować wygodną sieć ścieżek oraz miejsca zarówno do aktywnego, jak i spokojnego wypoczynku.

PRIORYTET DLA PIESZYCH

Park pozostanie otwarty, nieogrodzony i swobodnie dostępny dla wszystkich. Pierwszeństwo będą w nim mieli piesi, a ścieżki rowerowe zostaną poprowadzone wzdłuż obrzeży jako przedłużenie istniejącego już odcinka.

Wytyczne konkursowe powstały w dużej mierze na podstawie warsztatów, podczas których spółka rozmawiała z lokalną społecznością o jej potrzebach i oczekiwaniach. Mieszkańcy podkreślali przede wszystkim konieczność zachowania naturalnego charakteru terenu oraz odpowiedzialnej pielęgnacji jego najcenniejszej części — doliny z roślinnością w północnej części parku. Zależy im też na ocaleniu rosnących tu drzew owocowych i urządzeniu obok nich miejsca na pikniki. W zachodniej części parku ma powstać pas zieleni, który ograniczy hałas i zanieczyszczenie powietrza od strony zachodniej obwodnicy.

„NATURALNE" ELEMENTY: KAMIENIE I BIERWIONKA

Wśród postulatów znalazły się również place zabaw o naturalnej estetyce — obok standardowych urządzeń mają się na nich pojawić głazy i kłody — a także miejsca do zimowych zabaw. Mieszkańcy chcieliby ponadto stołów do tenisa stołowego, boisk do pétanque (gra polegająca na rzucaniu kulkami), urządzeń do ćwiczeń na świeżym powietrzu i wybiegu dla psów.

Projektanci musieli także zadbać o lokalny ekosystem: włączyć do koncepcji cenne, istniejące nasadzenia, dobierać rośliny typowe dla tego obszaru i wzmacniać bioróżnorodność.

Wymagano również rozwiązań umożliwiających zbieranie wody deszczowej oraz innych, zgodnych z zasadami zrównoważonego rozwoju.

Organizatorzy zachęcali do stosowania nowoczesnych, trwałych i ekologicznych materiałów, spójnych estetycznie i łatwych w konserwacji. Park ma być funkcjonalny o każdej porze roku, dostępny dla różnych grup społecznych i nadawać się zarówno do codziennego spędzania wolnego czasu, jak i do organizacji wydarzeń społecznościowych. ■

Opr. A.K. na podst. mat. pras., vilnius.lt

Park ma przede wszystkim stawiać na naturalne rozwiązania
Fot. mat. pras.; fotokolaż A.K.

eprasa.pl 1331a313c1

Dwa protesty w centrum Wilna. Spór o migrację podzielił demonstrantów

W sobotę 3 października w centrum Wilna odbyły się dwa protesty prezentujące przeciwne stanowiska wobec imigracji. W zgromadzeniach na Placach Vincasa Kudirki i Łukiskim uczestniczyło kilkaset osób. Policja zatrzymała dwie osoby, a jedna z uczestniczek trafiła do szpitala.

Uczestnicy protestu przeciwko masowej imigracji z transparentami na Placu Vincasa Kudirki w Wilnie

PRZECIWKO MASOWEJ IMIGRACJI

Na Placu Vincasa Kudirki odbył się protest przeciwko masowej imigracji organizowany przez posła do Sejmu Vytautasa Sinicę. Uczestnicy przynieśli litewskie flagi oraz transparenty z hasłami: „Nie importujmy przestępczości" i „Zatrzymajmy masową imigrację". Podczas zgromadzenia słychać było również okrzyki: „Litwa dla Litwinów".

„Skala migracji jest zbyt duża; jeśli będzie się utrzymywać, nie będziemy już rozpoznawać naszego kraju. (...) Są też inne, bardziej konkretne postulaty — dotyczące zamknięcia zagranicznych centrów usługowych, w których rekrutuje się ludzi; proces ten jakby już powoli się rozpoczął, ale trzeba go kontynuować; należy zmniejszyć kwoty, jeśli nie ma determinacji, by z nich całkowicie zrezygnować" — powiedział dziennikarzom podczas protestu Vytautas Sinica.

PROTEST PRZECIWKO RASIZMOWI

Kilkadziesiąt metrów dalej, na Placu Łukiskim, instytucja publiczna Sienos grupė zorganizowała demonstrację o przeciwnym przesłaniu. Jej uczestnicy sprzeciwiali się deportacjom i prześladowaniu migrantów oraz apelowali o niepodsycanie nienawiści.

Organizatorzy wskazywali, że na Litwie nie ma kryzysu masowej imigracji, a liczba imigrantów ustabilizowała się i od 2023 r. nawet spadła. Protestujący zwracali też uwagę na ryzyko nasilania się przemocy wobec osób wyglądających lub myślących inaczej.

ZATRZYMANO DWIE OSOBY

Oba zgromadzenia odbywały się w niewielkiej odległości od siebie, a protestujących oddzielono specjalnymi barierkami. Do zabezpieczenia wydarzeń skierowano dodatkowo około 240 funkcjonariuszy. Na miejscu byli również strażacy, a policjanci sprawdzali plecaki uczestników.

Podczas protestów zatrzymano dwie osoby. Mężczyzna został zatrzymany za naruszenie porządku publicznego i używanie wulgarnego języka. Grozi mu odpowiedzialność administracyjna. Zatrzymano również kobietę, która uderzyła inną protestującą. W tym przypadku napastniczce grozi odpowiedzialność karna, a poszkodowana trafiła do szpitala. ■

Opr. J.B. na podst. ELTA
Fot. Marian Paluszkiewicz

Protestowano też przeciwko rasizmowi i podsycaniu nienawiści

eprasa.pl 1331a313c1

TVP WILNO

06.30 Info Wilno
06.50 Studio Wilno
07.15 S. anim. „Agatka i Marynarz"
07.25 S. anim. „Reksio"
07.35 Jedzenie ma znaczenie
07.55 Polska od kuchni
08.10 Pięknie przyprawiONA
08.25 Zakochaj się w Polsce
08.50 Młodzież kontra
09.35 Było, nie minęło
10.00 Z Historią na Ty
10.25 Info Wilno
10.35 Gra słów. Krzyżówka
10.55 Program językowy
11.00 Słownik polsko@polski
11.25 S. anim. „Agatka i Marynarz"
11.35 S. anim. „Reksio"
11.45 Anna Dymna spotkajmy się
12.10 S. „M jak miłość"
13.05 Dobre historie
13.30 Info Wilno
13.40 Rozmowa Dnia
13.55 „Kalkuta Matki Teresy" film dok.
14.45 Kulturalnie mówiąc
15.10 Panorama litewska
15.20 Zaginione odnalezione
15.35 Raport naukowy
16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 S. anim. „Agatka i Marynarz"
16.30 Program dla dzieci
16.35 S. „Klan"
17.00 S. „Barwy szczęścia"
17.25 Info Portal
17.35 Gra słów. Krzyżówka
18.00 S. „Wiedźmin"
18.45 S. dok. „Notacje"
19.00 Info Wilno
19.25 Studio Wilno
19.45 S. „Na sygnale"
20.10 Panorama litewska
20.20 Szlakiem miejsc niezwykłych
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.05 S. „Mrok"
21.50 Anna Dymna spotkajmy się
22.15 S. „M jak miłość"
23.00 Info Wilno
23.05 Rozmowa Dnia
23.20 Dobre historie
23.45 S. dok. „Notacje"
23.55 Info Wilno
00.20 Studio Wilno
00.40 Było, nie minęło

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Soko Köln"
9.45 S. „Die RosenheimCops"
10.35 S. „Emeryci na tropie"
11.25 S. „Tandem"
12.15 „Zgaduj i zgaduj"
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.10 S. dok. „Dzienniki z wyspy"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.20 „Czego nie mówić?"
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Ważna godzina
19.30 (Nie)emigranci
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Katastrofy Litwy
22.30 S. „Obsesja Eve"
23.15 S. „Narcos"

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 „Nie przy zdrowych zmysłach"
7.30 „Poważne sprawy"
8.00 Šeškinės 20
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Potrzebuję miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
13.00 „Pani chłopka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.25 „U Edyty"
17.00 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 „Poważne sprawy"
20.00 „Hasło"
21.00 „Nie przy zdrowych zmysłach"
21.30 Wiadomości
22.30 „Książę" dramat
00.25 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02 „Okno na władzę"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio Aktualności LRT
12.30 Co jest lepsze, sąsiedzie?
13.00 Wiara i życie
13.30 Bądź zdrów!
14.00 Dajmy czadu!
15.05 S. dok. „Książę Harry i Meghan: Miłość wbrew regułom"
16.00 „1000 cudów świata" film dok.
17.00 Bez maski
17.45 S. „Dziedzictwo"
18.30 Historie rzeczy
19.20 Liga Mistrzów FIBA
21.30 S. „Sisi"
22.20 Przypomnijmy
22.30 Odblaski
23.00 Dzień kultury
23.30 S. „North Sea Connection"

6.00 „La Maistas. Italija"
7.00 „Vytaro ferma"
8.30 „BEZ TABU"
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej"
10.00 S. „W wirze miłości"
11.00 S. „Komisarz Rex"
12.00 S. „Dla dobra rodziny"
14.00 S. „Domenica Montero"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.27 „Pogoda TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 „BEZ TABU"
20.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki"
21.30 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.30 „Taxi 2" komedia
00.15 S. „Prawo i porządek"

BTV

6.00 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 „Poniżej pokładu"
9.00 „Orły lombardu"
9.30 S. „Kod"
10.30 S. „Mentalista"
11.30 S. „CSI. Nowy York"
12.30 „Orły lombardu"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Poniżej pokładu"
16.00 S. „Kod"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 S. „CSI. Nowy York"
19.00 S. „S.W.A.T."
20.00 S. „Kobra"
21.00 „Godzina zemsty" thriller
22.40 „ Ocalenie" film fab.

lrytas.tv

5.00 Nowy dzień
6.00 S. „Stary"
7.30 Litwa na żywo
8.30 „Moje miejsce"
9.30 TV Wolność
10.30 S. „Nieodkryta Rosja"
11.30 Litwa na żywo
12.30 „Pyszne życie"
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 Chcę pracować
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 „Życie należy do ciebie" film dok.
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.20 Litwa na żywo
21.25 S. „Nieodkryta Rosja"
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Nowy dzień
00.00 „Moje miejsce"

VIASAT

6.00 S. „Walker, Texas Ranger"
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
10.00 „Prawo

eprasa.pl 1331a313c1

i porządek"
11.00 „Niedoskonałe geny"
13.00 S. „Domek szczęścia"
14.00 S „Walker, Texas Ranger"
16.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe"
17.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
19.00 „Skazani" dramat
20.00 „Prawo i porządek"
21.00 „Odkupienie" thriller
22.55 S. „Yellowstone"

6.00 S. „Kakawa"
7.00 S. „Zatraceni w miłości"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Leila"
10.00 „Velvet"
11.00 S. „Profesor T"
12.00 S. „Rezydent"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Specjalistka"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 „Pierwsze randki"
19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Kardynał "
22.45 S. „Specjalistka"
23.50 S. „Death in Denmark"

06.50 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
8.30 „Kościół z bliska"
9.00 „Serwis Info"
9.20 S. „Zaraz wracam"
10.00 S. „Ranczo"
11.00 S. „Komisarz Alex"
12.00 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 Magazyn Rolniczy
13.55 „Osobliwa planeta" film dok.
15.00 S. „Splątane losy"
16.00 „Serwis Info"
16.35 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 S. „Klan"
19.40 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „Felicita"
22.05 „Sekielski wieczorową porą"
23.10 „Chłopcy z ferajny" dramat

07.05 Tygodnik Kulturalny
07.55 Wydarzenie aktualne
08.20 S. „Rawhide"
09.20 Porozmawiajmy szczerze
10.00 S. „Rodzina Połanieckich"
11.40 „Fuks" komedia sensacyjna
13.20 „Z pamiętnika mej duszy. Marek Grechuta" film dok.
14.20 „Gry i zabawy dziecięce" film dok.
14.50 S. „Kosmos 1999"
15.55 „Ceremonia pogrzebowa" film obycz.
17.40 S. „Rodzina Połanieckich"
19.15 W poszukiwaniu dobrego filmu
19.55 S. „Rawhide"
21.00 „Rajski ogródek"
22.30 „Noc 12 października" film fab.
00.35 „Dama z Szanghaju" film fab.

7.00 „Panorama"
7.30 „Pożyteczni.pl"
8.00 „Rączka gotuje"
8.30 „Pytanie na śniadanie"
12.35 „Szlakiem miejsc niezwykłych"
12.50 „Przepis dnia"
13.00 „Serwis Info"
13.10 S. „Komisarz Alex"
14.05 S. „Ranczo"
15.00 „Młodzież kontra, czyli pod ostrzałem"
15.50 „Polacy Światu"
16.00 Serwis Info
16.10 „Kulturalni"
17.00 S. „Pan Mama"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.20 Gra słów. Krzyżówka
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Oko na Wschód"
19.45 „Panorama"
20.20 „Niezwykłe miejsca"
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Stulecie Winnych"
22.20 S. „Ojciec Mateusz"
23.05 „Polacy Światu"
23.15 „Gdziekolwiek będę...." film dok.
00.15 Panorama

07.45 Był taki dzień
07.47 Słownik polsko@polski
08.10 Fake czy historia?
08.45 Na Tropach Historii
09.45 Flesz historii
10.05 S. „Dom"
11.35 „Ostatni wyrok Podziemia" film dok.
12.25 S. dok. „Marzenia są ciekawsze"
13.00 „Kraina górskich szczytów i rzek" film dok.
13.55 Zamki kresowe Rzeczypospolitej
14.15 „Ostatni szpieg" film dok.
15.10 S. „Dom"
16.40 S. dok. „Sensacje XX wieku"
18.45 S. „Wojenne dziewczyny"
19.30 S. dok. „Odnaleźć Zaginione"
19.55 Wyśpiewana historia
20.00 „Historia Polski" film dok.
20.45 Był taki dzień
20.50 Na bitewnym szlaku
21.10 S. „Polowanie na ćmy"
22.00 S. dok. „Kroniki Hitlera"
22.50 „Szafa polska 1945–89" film dok.
23.45 „Palace "
00.40 S. dok. „Sensacje XX wieku"

06:00 – Wykłady naukowe – program edukacyjnoakademicki
6:40 – Camino de Vistula – cykl dokumentalno-reportażowy
09:00 – Informacje dnia (serwis informacyjny)
09:15 – Polski Punkt Widzenia (powtórka wieczornej publicystyki
11:00 – Informacje dnia
13:00 – Anioł Pański (południowa modlitwa maryjna)
13:03 – Informacje dnia
14:30 – Msza święta z kaplicy Matki Bożej na Jasnej Górze (transmisja na żywo)
15:55 – Kapłani zesłanych (lub inny film dokumentalny o tematyce historycznoreligijnej)
16:50 – Ma się rozumieć – krótki program poradnikowoduchowy
17:00 – Informacje dnia
19:15 – Rozmowy niedokończone (część pierwsza – studio telewizyjne na żywo)
21:00 – Informacje dnia (główne, wieczorne wydanie)
21:20 – Różaniec (wspólna modlitwa na żywo z widzami)
21:50 – Myśląc Ojczyzna (felieton publicystyczny)
22:00 – Apel Jasnogórski (transmisja na żywo z Częstochowy)
22:40 – Polski Punkt Widzenia (program publicystyczny na żywo

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.00 „Stare dobre rzeczy"
12.00 „Łowcy staroci"
14.00 „Remonty gospodarstw"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Gorączka złota"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl 1331a313c1

TVP WILNO

6.30 Info Wilno
6.50 Studio Wilno
7.15 „Zwierzaki Czytaki"
7.30 Program dla dzieci
7.35 „eMOCje"
7.55 Rączka gotuje
8.25 S. dok. „Dzika Polska"
8.50 Kwiatki Polskie duże
9.35 „Było, nie minęło"
10.00 Z Historią na Ty
10.25 Info Wilno Flesz
10.35 Gra słów. Krzyżówka
10.55 Po polsku
11.00 Słownik polsko@polski
11.25 „Zwierzaki Czytaki"
11.45 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?"
11.55 Anna Dymna spotkajmy się
12.20 S. „M jak miłość"
13.05 Ex Libris
13.30 Info Wilno Flesz
13.40 Rozmowa Dnia
13.55 S. dok. „Historia polskiego sportu"
14.50 Niedziela z...
15.30 Jak to działa
16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 „Zwierzaki Czytaki"
16.35 S. „Klan"
17.00 S. „Barwy szczęścia"
17.25 Info Portal
17.35 Gra słów. Krzyżówka
18.00 S. „Kres niewinności"
18.45 S. dok. „Notacje"
19.00 Info Wilno
19.25 Studio Wilno
19.45 S. „Na sygnale"
20.10 S. dok. „Portrety wileńskie"
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.05 S. „Stulecie Winnych"
21.50 Anna Dymna spotkajmy się
22.15 S. „M jak miłość"
23.00 Info Wilno
23.05 Rozmowa Dnia
23.15 Ex Libris
23.35 S. dok. „Portrety wileńskie"
23.50 Info Wilno
00.15 Studio Wilno
00.35 „Było, nie minęło"

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Soko Köln"
9.45 S. „Die RosenheimCops"
10.35 S. „Emeryci na tropie"
11.25 S. „Tandem"
12.15 „Zgaduj i zgaduj"
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.10 S. dok. „Dzienniki z wyspy"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.20 „Czego nie mówić?"
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Ważna godzina
19.30 To nie jest takie proste
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „I gdzie dalej?"
22.30 S. „Obsesja Eve"
23.15 S. „Narcos"

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 „Nie przy zdrowych zmysłach"
7.30 „Poważne sprawy"
8.00 Od…do…
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Potrzebuję miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
13.00 „Bogacz i biedaczka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.25 „U Edyty"
17.00 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 „Poważne sprawy"
20.00 „Šeškinės 20"
21.00 „Nie przy zdrowych zmysłach"
21.30 Wiadomości
22.30 „Zagubiona" thriller
00.45 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.02 „Żyć na wsi jest dobrze"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio aktualności LRT
12.30 Pogoń. Vytis. Historie życia Białorusinów mieszkających na Litwie
13.00 Droga
13.30 Koncert
14.35 Program podróży
15.05 S. dok. „Skok ku wolności"
16.00 „Miasto i sanktuaria" film dok.
17.00 Bez maski
17.45 Przeznaczenie
18.30 (Nie)emigranci
19.25 S. „Niezwyciężony"
19.50 Liga Mistrzów FIBA
22.00 Koncert
23.00 Rentgen kultury
23.30 S. „Doc Martin"

3

6.00 „Zagroda marzeń"
7.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki"
8.30 „BEZ TABU"
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej"
10.00 S. „W wirze miłości"
11.00 S. „Komisarz Rex"
12.00 S. „Dla dobra rodziny"
14.00 S. „Domenica Montero"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.27 „Pogoda TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 „BEZ TABU"
20.00 „KK2"
21.30 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.30 „Nagła śmierć" film fab.
00.10 S. „Prawo i porządek"

BTV

6.00 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 S. „Poniżej pokładu"
9.30 S. „Kod"
10.30 S. „Mentalista"
11.30 „CSI. Nowy York"
12.30 S. „911"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Poniżej pokładu"
16.00 S. „Kod"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 S. „CSI. Nowy York"
19.00 S. „S.W.A.T."
20.00 S. „Kobra"
21.00 „Hudson Hawk" komedia
23.05 „Godzina zemsty" komedia

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary"
07.30 Litwa na żywo
08.30 „Moje miejsce"
9.30 Trzymajcie się
10.30 S. „Nieodkryta Rosja"
11.30 „Litwa na żywo"
12.30 Anatomia mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 „Lato na wzgórzu"
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 „Życie w biznesie"
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.25 Litwa na żywo
21.25 S. „Nieodkryta Rosja"
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo

6 VIASAT

06.00 S. „Walker, Texas Ranger"
08.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
10.00 „Prawo i porządek"
11.00 „Niedoskonałe geny"
13.00 S. „Domek szczęścia"
14.00 S. „Walker, Texas Ranger"
16.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe"
17.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
19.00 „Skaza-

eprasa.pl 1331a313c1

ni" dramat
20.00 „Prawo i porządek"
21.00 „Pozory prawdy" dramat
23.00 S. „Yellowstone"

6.00 S. „Kakawa"
7.00 S. „Zatraceni w miłości"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Leila"
10.00 „Velvet"
11.00 S. „Profesor T"
12.00 S. „Rezydent"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Specjalistka"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 „Pierwsze randki"
19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Kardynał "
22.45 S. „Specjalistka"
23.50 S. „Kardynał"

06.50 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Rodzina (nie od) święta"
09.00 „Serwis Info"
09.25 S. „Zaraz wracam"
10.05 S. „Ranczo"
11.05 S. „Komisarz Alex"
12.00 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 „Magazyn Rolniczy"
14.00 „Osobliwa planeta" film dok.
15.00 S. „Splątane losy"
16.00 „Serwis Info"
16.25 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 S. „Klan"
19.40 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „Felicita"
22.05 „Rocky" dramat
23.15 „CEGŁA i inne nagrody filmowe" film dok.

07.15 Hala odlotów
08.10 Któręgdy po sztukę
08.20 S. „Rawhide"
09.25 Tamte lata, tamte dni
10.00 S. „Rodzina Połanieckich"
11.35 „Ceremonia pogrzebowa" film obycz.
13.20 S. dok. „Oni wszyscy byli w Montreux"
14.40 S. „Nad Niemnem"
15.50 „Złote koło" film krym.
17.40 S. „Dyrektorzy"
19.15 Kolekcja
19.30 Informacje kulturalne
19.55 S. „Rawhide"
21.00 „Filip" film fab.
23.15 „Mosaik"
00.30 „Mel Gibson, portret ekscentryka" film dok.

07.00 „Panorama"
07.30 „Przyrodnik na tropie"
08.00 „Okrasa łamie przepisy"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.35 „Polacy na ratunek Żydom"
12.50 „Przepis dnia"
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Stulecie Winnych"
14.05 S. „Stawka większa niż życie"
15.10 „Turystyczna jazda"
15.25 Kiedyś to było…
16.00 Serwis Info
16.10 „Lena na Kaukazie"
16.40 „Między pamięcią a zapomnieniem"
17.05 „Moda na język polski"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.30 „Gra słów. Krzyżówka"
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Król życia" film dok.
19.45 Panorama
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Nad rozlewiskiem"
23.10 „Rozmowy (nie)wygodne"
23.45 „Polscy szpiedzy"

07.05 Był taki dzień
07.09 Słownik polsko@polski
07.35 Fake czy historia?
08.10 Polska i świat z historią w tle
08.25 S. dok. „Wojownicy czasu"
09.55 S. „Dom"
11.25 „Szafa polska 1945–89" film dok.
12.20 S. dok. „Marzenia są ciekawsze"
12.55 „Wszystkie kolory świata" film dok.
13.45 „Franek Dolas powraca"
14.00 S. dok. „Kroniki Hitlera"
14.50 Było, nie minęło
15.15 S. „Stawka większa niż życie"
16.10 S. dok. „Sensacje XX wieku"
18.45 S. „Wojenne dziewczyny"
19.30 S. dok. „Rzecz Polska"
19.45 Fake czy historia?
20.20 „Platerówki" film dok.
21.10 S. „Polowanie na ćmy"
21.55 „Rejon Umocniony Hel. Ludzie i dzieło" film dok.
22.35 „Taniec z rosyjskim niedźwiedziem" film dok.
23.30 „Auschwitz nie spadło z nieba" film dok.
00.15 S. dok. „Sensacje XX wieku"

06:00 – Słowo życia – codzienne rozważania fragmentów Pisma Świętego
06:15 – Świat w obrazach – przegląd najważniejszych doniesień z globu
06:20 – Święty na każdy dzień – przybliżenie postaci patrona dnia (wspomnienie NMP Różańcowej)
09:00 – Informacje dnia (poranny serwis informacyjny)
09:15 – Polski Punkt Widzenia (powtórka poniedziałkowej debaty publicystycznej)
11:00 – Informacje dnia
13:00 – Anioł Pański – modlitwa południowa
13:03 – Informacje dnia
14:30 – Msza święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze (transmisja na żywo)
16:00 – Kościół na świecie – przegląd wydarzeń z życia Stolicy Apostolskiej i misji
17:00 – Informacje dnia
19:15 – Rozmowy niedokończone (część I – otwarta dyskusja studyjna na żywo na tematy społeczne i kościelne)
21:00 – Informacje dnia (główne wieczorne wydanie wiadomości)
21:20 – Różaniec (transmisja wspólnej modlitwy z udziałem telewidzów)
21:50 – Myśląc Ojczyzna – felieton o tematyce społeczno-patriotycznej
22:00 – Apel Jasnogórski (transmisja nabożeństwa z Częstochowy na żywo)
22:40 – Polski Punkt Widzenia – bieżący program publicystyczny na żywo

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu"
12.00 „Łowcy staroci"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Samochód marzeń"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl 1331a313c1

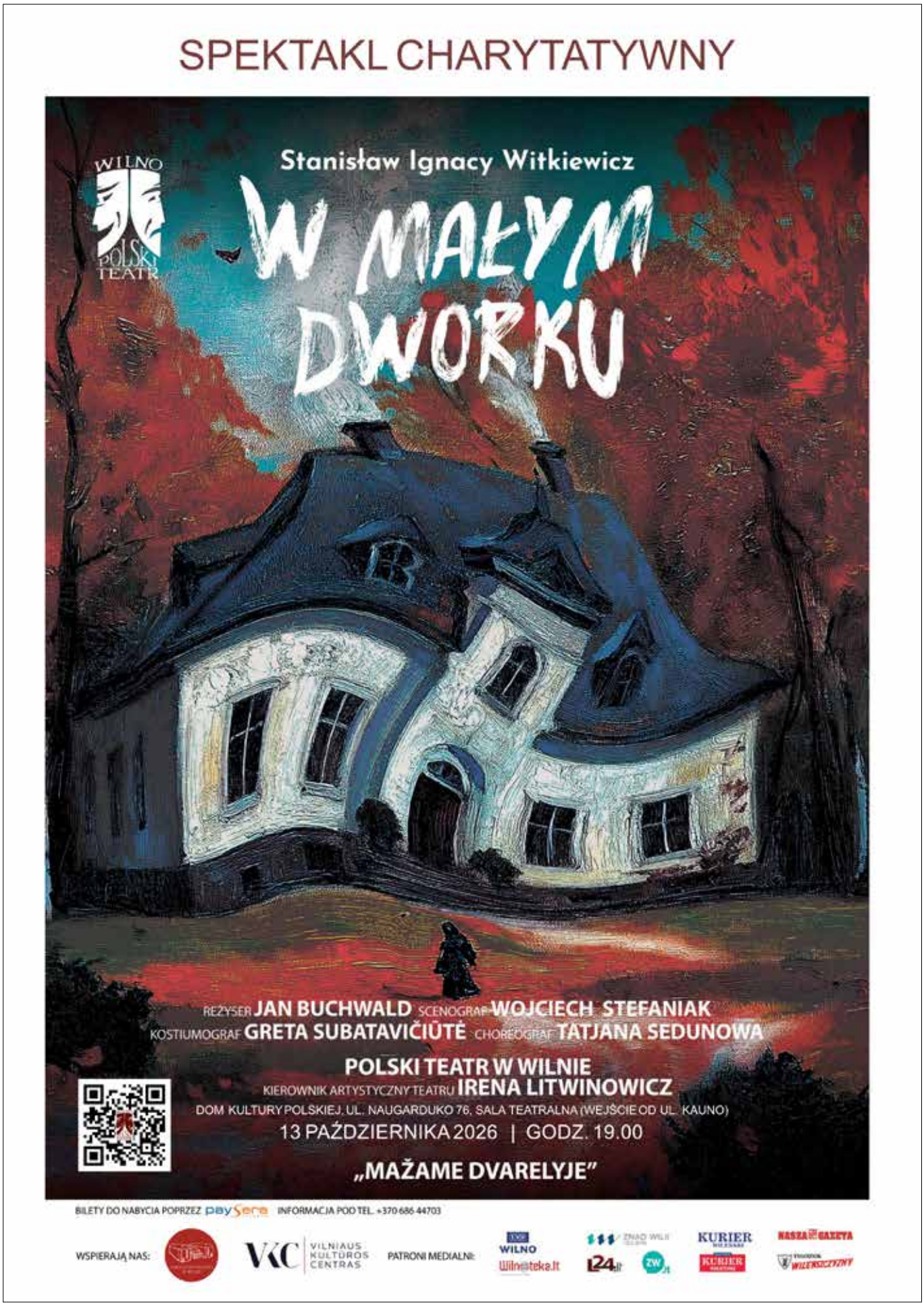
SPEKTAKL CHARYTATYWNY
WILNO POLSKI TEATR
Stanisław Ignacy Witkiewicz
W MAŁYM DWORKU
REŻYSER JAN BUCHWALD SCENOGRAF WOJCIECH STEFANIAK
KOSTIUMOGRAF GRETA SUBATAVIČIŪTĖ CHOREOGRAF TATJANA SEDUNOWA
POLSKI TEATR W WILNIE
KIEROWNIK ARTYSTYCZNY TEATRU IRENA LITWINOWICZ
DOM KULTURY POLSKIEJ, UL. NAUGARDUKO 76, SALA TEATRALNA (WEJŚCIE OD UL. KAUNO)
13 PAŹDZIERNIKA 2026 | GODZ. 19.00
„MAŽAME DVARELYJE"
BILETY DO NABYCIA POPRZEZ paySera INFORMACJA POD TEL. +370 686 44703
WSPIERAJĄ NAS:
VKC VILNIAUS KULTŪROS CENTRAS
PATRONI MEDIALNI:
WILNO Wilnoteka.lt
ZNAD WILII
L24.lt
ZW.lt
KURIER WILEŃSKI
NASZA GAZETA
TYGODNIK WILEŃSZCZYZNY

eprasa.pl 1331a313c1

KUPNO

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte.
Tel. +37066685855

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.
Tel. +370 659 57 721

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Kupię działkę w rej. wileńskim od 25 do 50 a graniczącą z lasem. Może być z budynkiem mieszkalnym i/lub gospodarczym.
Kontakt: +370 678 52359

SPRZEDAŻ

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie. Tel. +370 603 63 636

Sprzedam drewno opałowe. Drewno porąbane lub w kłódkach. Tel. 0 679 14150

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona.
Tel. +370 600 18 083 (Leon)

Autoserwis Klion szuka ślusarzy-mechaników. Firma o stabilnej długiej historii. Praca w przyjaznym kolektywie. **Wypłata od 1200 do 3500 euro, procent od wykonanych prac, do 50 proc.**
Kontakt: +370 685 040 80, info@klion.lt.

TOWARY ELEKTRYCZNE:
- Anteny
- Odbiorniki
- Narzędzia
- Pulpity
- Głośniki
- Przewody
- Akumulatory

www.taisykla.com
tel. +370 655 22 234

KAWIARNIA SULTINIAI
- Smaczne pierożki z nadzieniem
- Aromatyczna kawa, herbata
- Szybka obsługa
- Gorące dania

Znajdą nas Państwo w samym centrum stolicy:
Vilnius, Jogailos 6
tel. 262 40 67, +370 5 212 43 91, +370 612 62339

Serdecznie zapraszamy na Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej św. Jakuba,

w którym udział wezmą goście z Polski.
10 października o godz. 20:00
w kościele pw. Świętych Apostołów Filipa i Jakuba w Wilnie odbędzie się koncert „Modlitwa duszy".
Tego wieczoru wystąpi Chór „Astrolabium" z Torunia (dyrygentka Kinga Litowska), któremu towarzyszyć będzie Capella Bydgostiensis Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy (kierownik artystyczny i dyrygent Piotr Pławner).
Połączone siły chóru i zespołu kameralnego poprowadzi Kinga Litowska, a jako solistka wystąpi Ingrida Gapova (sopran).
W programie znajdą się współczesne dzieła sakralne polskich i brytyjskich kompozytorów, m.in. „Stabat Mater" Zuzanny Koziej, „Dies Irae" i „Lacrimosa" Aleksandry Brejzy oraz „Requiem" Matthew Coleridge'a.
Warto skorzystać z festiwalowego programu i spotkać się z muzyką w niezwykłych przestrzeniach świątyń!

W dniach 5 września – 15 października odbywa się już XVI edycja Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej św. Jakuba, którego patronami są Prezydent Republiki Litewskiej Gitanas Nausėda oraz Arcybiskup Metropolita Wileński Gintaras Grušas.
Festiwal, organizowany z inicjatywy Braci Dominikanów oraz Państwowego Chóru „Vilnius", kierowanego przez dyrektora artystycznego i głównego dyrygenta Artūrasa Dambrauskasa, prezentuje program muzyki sakralnej obejmujący świątynie w Wilnie, Molatach, Poniewieżu, Elektrėnach i Alytusie.

KURIER WILENSKI **Prenumerata 2026**

Na kolejny miesiąc trwa do 28 dnia każdego miesiąca

Wydanie codzienne (kod 0044)
Na miesiąc 10,00 €
Na 3 miesiące 28,00 €
Wydanie magazynowe (kod 0172)
Na miesiąc 4,00 €
Na 3 miesiące 11 €
Dla osób niepełnosprawnych oraz emerytów

Wydanie codzienne (kod 0227)
Na miesiąc 9,00 €
Na 3 miesiące 25,00€
Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne
Na miesiąc 20 €
Wydanie magazynowe
Na miesiąc 10 €

„Kurier Wileński" można zaprenumerować:
- w każdym urzędzie pocztowym (Lietuvos paštas);
- drogą elektroniczną: www.prenumeruok.lt;

Informacja pod nr. tel. (8-5) 260 84 44, Birbynių g. 4A, LT-02121 Vilnius, kolport@kurierwilenski.lt, www.kurierwilenski.lt

eprasa.pl 1331a313c1

Pierwsza włoska kawa spod Palermo

Na plantacji na obrzeżach Palermo po raz pierwszy zebrano ziarna Arabiki wyhodowane i zebrane w całości we Włoszech. Uprawę prowadzi rodzina Morettino, a przedsięwzięcie jest możliwe m.in. dzięki rosnącym temperaturom, które zmieniają warunki rolnicze na południu Europy. Plantacja w rejonie San Lorenzo ai Colli, położona kilkaset metrów nad poziomem morza, daje obecnie ok. 100 kg owoców kawowca. Po obróbce uzyskuje się z nich nieco ponad 15 kg palonych ziaren. Sycylijska kawa wyróżnia się aromatem przypominającym rodzynki. Wcześniej kawę uprawiano w okolicy Palermo także w szklarniach, m.in. w Terrasini.
Fot. Pixabay

Polski zamek w europejskiej czołówce

Zamek Królewski na Wawelu zajął piąte miejsce w rankingu 30 najpopularniejszych zamków i pałaców w Europie w 2026 r. Krakowska rezydencja wyprzedziła Alhambrę w Granadzie i londyński Tower of London. W zestawieniu znalazł się także drugi polski obiekt — Zamek w Malborku. Ranking przygotowała firma turystyczna TUI Musement. Podstawą zestawienia była liczba recenzji opublikowanych w Google. Jak podkreśla TUI Musement, ranking odzwierciedla popularność obiektów mierzoną liczbą opinii, a nie rzeczywistą liczbą turystów ani oceną jakości zwiedzania.
Wawel uplasował się na piątym miejscu. Krakowski zamek, który był rezydencją i miejscem koronacji polskich królów, pozostaje jedną z głównych atrakcji kulturalnych Europy. W Google zgromadził ponad 160 tysięcy opinii przy średniej ocenie 4,7 gwiazdki.
Drugim polskim obiektem w rankingu jest Zamek w Malborku, który zajął 19. pozycję.

Nietypowy pomocnik Gwardii Narodowej

Meksykańska Gwardia Narodowa korzysta z pomocy czworonogów. Jednym z nich jest ważący zaledwie 7 kg chihuahua, który wabi się Comando. Pies wyposażony jest w miniaturowe gogle, kamizelkę taktyczną, hełm oraz niewielką kamerę mocowaną na głowie. Gwardziści podkreślają, że nie ma być jedynie maskotką przyciągającą uwagę. Comando przechodzi też szkolenie z zakresu poszukiwań i ratownictwa. W psiej formacji Gwardii Narodowej służy ok. 350 zwierząt. Większość to typowe rasy użytkowe, m.in. owczarki niemieckie i labradory. Chihuahua — choć czujne i energiczne — rzadko trafiają do zadań operacyjnych.
Fot. Magnific.com

Fotomigawka

Mistrz multitaskingu – kiedy jeden rower to za mało **Fot. Marian Paluszkiewicz**

eprasa.pl 1331a313c1